Nr. 140. Środa. 22 Czerwca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 12 do 19 czerwca b. r. sprawdzone zostały następujące choroby stadne: Nosacizna: w Małowodach, pow. Podhajce; w Uhnowie pow. Rawa. Swierzb: w Poluchowie, Jaktorowie, pow. Przemyślany; w Zarudcach, powiat Lwów; w Porzeczu, powiat Gródek; w Bratkowicach, powiat Rzeszów; w Jaworowie, Wielkich oczach, pow. Jaworów; w Zagrobeli, pow. Tarnopol; w Wybranówce, pow. Bóbrka; w Kujdańcu, pow. Zbaraż; w Jarocku, Mołczanówce, pow. Skałat; w Zielonce, pow. Kolbuszowa; w Lipniku, pow. Biała. Oprócz tego panują: Zaraza racic: w Nagoszynie, pow. Ropczyce; w Kobylnicy ruskiej, pow. Cieszanów. Wąglik: w Przegnojowie. pow. Przemyślany. Zaraza płucna: w Facimiechu, pow. Wadowice; w Sołonce, pow Rzeszów; w Zgórsku, pow. Mielec. Nosacizna: w Glinikach, pow Jasło; w Tuchołce, pow. Stryj; w Grodzisku, pow. Łańcut; w Ihrowicy, pow. Tarnopol; w Kniażem, pow. Sniatyn; w Kamionkach powiat Skałat; w Jaworowie, powiat Jaworów. Zaraza stadnicza: w Woli gręboszowskiej, pow. Dąbrowa. Świerzb: w Skolem, Kawsku, pow. Stryj; w Kijowicach, Derzowie, Balicach, Żydaczowie, Martynowie, Kołokolinie, Sarnkach, Konkolnikach, pow. Rohatyn; w Kurowicach, Dusanowie, Meryszczowie, pow. Przemyślany; w Wiśniowczyku, Uwsiu, Bożykowie, Złotnikach, pow. Podhajce; w Czartoryi, pow. Trembowla; w Chodaczkowie, Zarudzie, Kupczyńcach, pow. Tarnopol; w Zazulu, Mszanie, Zukowcach, pow. Złoczów; w Koniaczowie, Swiętem, Sośnicy, pow. Jarosław; w Rudniku, Jeżowem, Glinnikach, pow. Nisko; w Lacku, Liskowatem, pow. Dobromil; w Rudzie, Woli zarzyckiej, pow. Łańcut; w Tenetnikach, Szołomieńcach, Chłopczycach, Horożanie wielkiej, pow. Rudki; w Teniatyskach, Niemirowie, Parypsach, Uhnowie, Wulce mazowieckiej, Tehlowie, pow. Rawa: w Worochcie, Dobraczynie, Cebłowie, Bełzie, pow. Sokal; w Kujdańcach. pow. Kołomyja; w Zassowie, pow. Pilzno; w Godowie, pow. Rzeszów; w Debrach, Hukach, Budzyniu, pow. Jaworów; w Hanusowcach, pow. Stanisławów; w Brzozówce, Niwiskach, pow. Kolbuszowa; w Odrzykoniu, pow. Krosno; w Ostapiu, Popławach, pow. Skałat; w Cieszanowie, pow. Cieszanów; w Bojowicach, Hussakowie, Złotkowicach, pow. Mościska; w Stanisławczyku, Dmuchawcu, pow. Brzeżany; w Kannie, pow. Dąbrowa; w Sinkowie, pow. Zaleszczyki; w Susznie, pow. Kamionka strumiłowa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19 czerwca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 czerwca.

Zamianowanie br. Puttkamera, dotychczasowego pruskiego ministra oświecenia, ministrem dla spraw wewnętrznych, a przejście teki ministerstwa oświecenia w ręce Gosslera, dotychczasowego sekretarza stanu w temże ministerstwie i marszałka parlamentu niemieckiego, jeśli nie może być uważane za wypadek wyższej, zasadniczej wagi, zawsze nie jest bez znaczenia. „Nawa państwa zwróciła się na prawo“—tem słowem możnaby scharakteryzować tę najnowszą zmianę w pruskim gabinecie. Ze Puttkamer obejmie ster w ministerstwie spraw wewnętrznych, było zdecydowane od znanej mowy, którą w parlamencie wygłosił przeciwko dążeniom socyalistycznym, a która nietylko w kraju, lecz także u dworu zrobiła najlepsze wrażenie. Mowca okazał się wtenczas natchnionym duchem konserwatyzmu chrześciańskiego, a zdawało się monarsze, że mąż, z którego ust płynęły nie puste, utarte frazesy, lecz słowa gorące dyktowane poczciwym patryotyzmem, zdoła położyć tamę dążeniom przewrotu, przybierającym groźną postać.

Niełatwo było zastąpić barona Puttkamera w ministerstwie oświecenia, dlatego, że z temże ministerstwem połączone jest ministerstwo wyznań. Wiadomo, jak tak zwana „walka cywilizacyjna“ zamąciła wszystkie stosunki państwa i społeczeństwa. Minister oświecenia nie nadaje wprawdzie, póki ks. Bismarcka ręka żelazna ster trzyma, polityce kościelnej stanowczego kierunku, lecz w ręku jego spoczywa w każdym razie znaczna władza, która się przedewszystkiem w tem objawia, że bez nadwerężenia ustaw państwa wolno mu postępować łagodnie lub szorstko wobec katolików i owego stronnictwa protestanckiego, które nazywają w Niemczech „prawowiernem“, ponieważ zachowało jeszcze najważniejsze zasady chrześciańskie. Nie zrobiono katolikom wprawdzie jeszcze ustępstw zasadniczych, lecz zwolniono przynajmniej więzy krępujące kościół — ulga, którąby stronnictwa liberalne zniosły jeszcze zresztą, gdyby nie gniewała go tak bardzo okoliczność, że Puttkamer otworzył duchowieństwu katolickiemu znowu bramy szkolne, oddając mu wykład katechizmu i historyi świętej i powierzając mu inspekcyę lokalną nad szkołą elementarną. Krok ten dotychczasowego ministra oświecenia był o tyle nieśmiały i niewinny, że baron Puttkamer uwzględniał bardziej kaznodziejów protestanckich, których Falk mniej więcej na równi kładł z duchowieństwem katolickiem, i że w każdym prawie obwodzie wykluczył wielu duchownych z grona tych, którym dozwolił przestąpić progi szkoły ludowej. Żalą się, a to niestety słusznie, prowincye polskie; w Prusiech Zachodnich i na Górnym Szląsku mało księży uwzględniono a w Poznańskiem na palcach jednej ręki policzyć można tych, którzy zajęli znowu dawniejsze stanowisko.

Stronnictwa liberalne spodziewały się jakiś czas, że następstwo po baronie Puttkamerze obejmie Wolff, prezydent rejencyi w Trewirze, a nie Gossler, prawa ręka dotychczasowego ministra. Gossler nie jest *persona grata* dla liberałów, ponieważ stoi nietylko na tem samem co Puttkamer stanowisku, ale może przychylniejszy jeszcze jest katolikom, a nadto, co wiele znaczy, niekrępowany żadnemi oświadczeniami i zastrzeżeniami parlamentarnemi, które stronnictwo liberalne wytykało zawsze Puttkamerowi. Kandydat liberalny do teki wyznań i oświecenia p. Wolff jest *Kulturkämpferem* w pełnem znaczeniu tego słowa, może nietyle z nienawiści ku katolikom, ile z biurokratyzmu. On to wpłynął na to, że ksiądz de Lorenzi, wybrany w Trewirze na zawiadowcę dyecezyi, urzędu swego wykonywać nie może. Gazety liberalne z pewnością pominięcie Wolffa nazwą ustępstwem uczynionem Rzymowi i powiążą nominacyę Gosslera z listem papieżkim do króla Wilhelma, ale doświadczenia ostatnich czasów nauczyły, jak ostrożnie należy brać podobne komentarze czy wróżby.

DRAMATY HISTORYCZNE
JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

Szesnaście lat przegradza *Mnicha* od wydanego w roku 1846 *Andrzeja Batorego. Grande mortalis aeevi spatium* — wielka to przestrzeń w życiu człowieka i w zawodzie artysty. To też i niemała różnica między temi dwoma utworami. Śmielszy krok, większa pewność siebie, silniejsze przyłożenie ręki i rozleglejszy widnokrąg w *Batorym*. Poeta dociera tutaj bliżej do tej realnej prawdy życia, która jest kardynalnym warunkiem i najcenniejszą ozdobą dramatu. Wyzwolił się od patetyczności, która często jeszcze w *Mnichu* słyszeć się daje; dyalog toczy się w sposób naturalny, słowa proste, dosadne, niegardzące nawet językiem potocznego życia, wychodzą z ust działających osób. Barwa dramatu nabywa przeto wybitności i jaskrawości, która na scenie pożądaną jest rzeczą, a i charaktery wychodzą tym sposobem wyrazistsze i do natury więcej zbliżone. Dramat wreszcie jest obrazem nierównie pełniejszym i rozleglejszych rozmiarów. Rozwija się w nim cała akcya polityczna, akcya, w której rozgrywają się losy narodu, stającego do ostatniej walki z wrogiemi sobie żywiołami.

Na tronie księstwa siedmiogrodzkiego siedzi Zygmunt Batory, niegodny synowiec wielkiego króla polskiego. Oprócz osobistej, żołnierskiej odwagi, nie posiada żadnego zresztą przymiotu. Jest okrutny i podejrzliwy; z prywatnej zawiści i zemsty, a pod pozorem publicznego dobra kazał zamordować jednego ze swych braci, Baltazara, w zamku Ujwar; jest zuchwały i pyszny, dopóki nie trafi na opór, bo wtedy staje się aż do podłości słabym i podległym, a przytem próżny, zamiłowany w okazałości zewnętrznej, w błyskotkach i świecidełkach, aż do śmieszności, aż do dzieciństwa. Niestałego charakteru, zmienny i kapryśny, nie wie czego chce i dokąd dąży; zmienia swoje zamiary i plany bez celu, nie wiedzieć po co, aby za chwilę znowu bez żadnej rozsądnej przyczyny na dawną drogę powrócić. Do żony swojej pięknej i młodej powziął wstręt niczem niewytłómaczony; znęcał się nad nią i dręczył ją przez rok cały, a wreszcie, niby w więzieniu, osadził w samotnym zamku.

Sprzykrzyły mu się rządy Siedmiogrodu, znużył się panowaniem, choć w czasie niego nic nie zrobił, i szukając odpoczynku, oddał swój kraj cesarstwu niemieckiemu za spokojne księstwa Raciborskie i Opolskie, do których w dodatku żądał złotego runa i kardynalskiego kapelusza, aby tym sposobem utraconą swietność monarszą sobie wynagrodzić. W nowej siedzibie niedługo wydało mu się nudno i samotnie; cichaczem wrócił do Siedmiogrodu, ale już we dwa tygodnie zląkł się swojej zuchwałości, zastraszyła go odpowiedzialność, jaką brał na siebie przez ten czyn wobec Turków i cesarza, i znowu

Do duchownego stanu zaczął wzdychać,
I ciało swe oblókłszy w fiolety
Przywłaszczył sobie godność kardynalską.

Władzę książęcą, zrywając dawniejszy układ z cesarzem, zdał wtedy na swego brata Andrzeja, a stany siedmiogrodzkie chętnie się na to zgodziły. Miał więc znowu swobodny czas bawić się w kardynała, a choć mu papież odmówił tej godności, dla niego to nie stanowi żadnej różnicy. Ubrany w fiolety, ale niezapominając i złotego runa zawiesić na szyi, po całych dniach wertuje mszały i ćwiczy się w teologii. Jak dziecko cieszy się, gdy mu przytomny tej scenie jezuita O. Kariglio powiada, że nie będzie potrzebował uczyć się na pamięć tych wszystkich ewangelij, hymnów i epistół. Zdaje mu się, że za pół roku będzie już ukończonym teologiem, i naprzód myśli już o reformach, które zaprowadzi, gdy kiedyś zostanie Papieżem.

Ważną dla niego kwestyą jest, czy kardynał może nosić złote runo, czy nie? bo gdyby nie, byłby w wielkim kłopocie, czego z dwojga się zrzec, i całej dyalektyki, na jaką go stać, używa na to, ażeby dowieść, że tak być może. Gdy O. Kariglio objawi w czem przeciwne mu zdanie, on, jak gdyby sam był bakałarzem a jego interlukotor niedorosłym żakiem, bierze go, żartując, za ucho. Kiedy tak cały zdaje się być zajęty tylko swem nowem powołaniem i przyszłemi planami, kiedy niedawno dobrowolnie i dla własnej tylko wygody ustąpił bratu władzy, słyszy okrzyki na ulicy, któremi lud wita Andrzeja. To go razi i gniewa, przypomina sobie, że przedtem on podobne hołdy odbierał, żal mu i zazdrość tego, co sam bratu oddał, wybiega na ulicę, chcąc doświadczyć swego znaczenia i pokazać, że on także jest księciem, a gdy go nikt nie wita, nikt *vivat!* nie woła, łaje lud i laską strąca czapki z głowy, sam czyniąc sobie oznaki uszanowania. Rozdrażniony takiem przyjęciem, nie pojmując, że kiedy zrzekł się monarszej godności, i przywiązanych do niej atrybucyj posiadać nie może, gdy Andrzej w zamkowej sali obraduje z panami, zrzuciwszy fiolety a przywdziawszy znowu strój książęcy, z nieodstępnem złotem runem na piersiach, wchodzi blady, drżący od gniewu, wyrzuca bratu niewdzięczność, niegodne ze sobą postępowanie, zapomnienie o winnych względach i kończy tem, że co dał, to teraz odbiera: „Precz więc z mego miejsca, ustąp!“

Kapelusz kardynalski i papieska tyara w przyszłości wywietrzały mu w jednej chwili z głowy; on czuje się znowu żołnierzem i brak tego przymiotu z pychą bratu wytyka:

Dziś nam żołnierza trzeba a nie księdza,
Idź więc do choru, a ja z mieczem w ręku
Na pole bitwy i krwi was powiodę.

Przytomni tej scenie panowie siedmiogrodzcy surową dają mu odprawę, piętnując jego nierozsądek i gniew dziecinny a on znowu nagle spokorniał, jak każdy słaby i zuchwały duch, gdy napotka opór i na rozumną racyę nie ma odpowiedzi, i ze spuszczoną głową słucha rozkazu brata, który wydala go ze stolicy i na mieszkanie przeznacza zamek Ujwar, ten sam, gdzie niegdyś Baltazar był z jego rozkazu zabity. Nie śmiałość, ale strach, że znajdzie się w tem miejscu, wyciska mu z ust słowa opozycyi:

— Ujwar?... Ja nie chcę!

Milknie jednak, gdy Andrzej energicznie odpowiada:

— Ja tak chcę — i dosyć!

„Co za mięszanina zuchwałej mocy i słabości — mówi o nim Andrzej na jednem

Projekt ustawy

o budowlach wodnych dla melioracyi gruntów.

II.

Sposób popierania melioracyj wodnych w poznanych w pierwszym artykule naszym rachunkach zasadza się na projektowanem utworzeniu funduszu melioracyjnego (§ 5.) Niewielki on wprawdzie, jak na początek, bo wzgląd na finansową sytuacyę państwa jak wszędzie, tak i tu zakreśla ścisłe granice; ale sama zasada utworzenia osobnego funduszu wiele jest warta. Doświadczenie przykre uczy, że niejedna sprawa w stadyum projektu i prac wstępnych i przygotowawczych zupełnie już była gotowa, co więcej, że ustawa była i jest prawomocna, a wykonania w rzeczywistości nie doczekała się dla braku funduszów. Aby melioracye wodne od podobnego uchronić losu, aby gotowym projektom technicznym i administracyjnym, tudzież ustawodawczom pracom wstępnym zapewnić skutek rzeczywisty, na to utworzony będzie fundusz melioracyjny. Fundusz ten będzie uposażany z skarbu w latach 1882 do 1891 doroczną kwotą 500.000 zł.; o wysokości uposażania go po r. 1891 postanowi się osobną ustawą. O ile subwencye zeń udzielane będą tylko jako pożyczki, spłacane raty i procenta wracać będą do funduszu; o ile zaś pieniądze funduszowe będą chwilowo nieużyte, ulokuje się je na procent. W ten sposób, chociażby nawet zaraz w pierwszych latach cała dotacya była zużywana, w latach późniejszych może rząd będzie mógł rozporządzać większą sumą od dorocznej kwoty 500.000 zł. Dajmy na to, że w pierwszym roku, 1882, z kwoty tej użytoby 200.000 zł. na pożyczki melioracyjne, procentowane po 4 prc. od sta, z obowiązkiem zwrotu w dziesięciu równych ratach dorocznych, których pierwsza byłaby płatna po pięciu latach, natenczas już od roku 1883 pomnażałaby się suma rozporządzalna o tyle, ile wynosi roczny procent od 200,000 zł., a więc o 8000 zł., po pięciu zaś latach; t. j. w r. 1887, do tego procentu rocznego przybyłby jeszcze zwrot pierwszej raty w ilości 20.000 zł., tak, że z samej operacyj pierwszorocznej pomnożenie sumy rozporządzalnej w r. 1887 wynosiłoby już 28.000 zł. Przypuśćmy, że operacya drugoroczna — mianowicie tylko operacya z samą kwotą dotacyjną, a z pominięciem owych 8000 zł., o któreby suma rozporządzalna urosła już w r. 1883, bo to chwilowo za mały jeszcze przyrost, aby go już brać w rachubę — przypuśćmy więc, że operacya drugoroczna opierałaby się na tych samych zasadach, co pierwszoroczna, natenczas z operacyi r. 1883 przybyłoby w roku 1887 jeszcze 8000 zł. procentu, co wraz z przyrostem z operacyi pierwszorocznej czyniłoby 36.000 zł.; gdyby zaś także operacye w latach 1884, 1885 i 1886 znów tym samym odpowiadały zasadom, wtedy przyrost sumy rozporządzalnej w r. 1887 wynosiłby już razem 60.000 zł. Znacznie większy byłby ten przyrost już w r. 1888, albowiem składałyby się nań przedewszystkiem procenta z operacyj sześciu lat poprzednich w sumie 48.000 zł.; dalej przybywa zwrot drugiej raty pożyczek z r. 1882 i pierwszej raty pożyczek z r. 1883, po 20.000 zł., razem 40.000 zł., które dodawszy do tamtych 48.000 zł., otrzymamy przyrost sumy rozporządzalnej w roku 1888, t. j. w ciągu siódmego roku istnienia funduszu melioracyjnego, o 88.000 zł. itd.

Takie przymnażanie środków pieniężnych na popieranie melioracyj oczywiście przemawia wymownie za utworzeniem osobnego funduszu. Ale z innego jeszcze względu rząd chwycił się tego pomysłu. Wiadomo, że pozycye zwykłym sposobem uchwalane w budżecie muszą być zużyte jeśli nie już w samym roku budżetowym, to przynajmniej do pewnego terminu sięgającego zazwyczaj niedaleko poza rok budżetowy; niezużyte ich reszty wracają do skarbu, a jeśli potrzeba, na którą pozycya jest uchwalona, nie została jeszcze zaspokojona, wtedy na nowo trzeba dla niej wyznaczać pozycyę w preliminarzu budżetowym i na nowo Izby pozycyę tę muszę uchwalać — słowem, cała procedura finansowa jest nowa, na czem rzecz sama z pewnością nigdy nie korzysta. Utworzenie przeto osobnego funduszu melioracyjnego, wolnego od tej przynajmniej formalności rachunkowej, ma ten ważny cel, aby nietylko po ułożeniu planów i po dokonaniu wszystkich prac wstępnych były pieniądze gotowe na rozpoczęcie melioracyj w rzeczywistości, o czem tu na wstępie mówiliśmy, lecz także, aby roboty wśród wykonania nie doznawały przeszkód z braku pieniędzy.

Zresztą fundusz melioracyjny będzie traktowany zupełnie po budżetowemu. Będzie on miał doroczny preliminarz specyalny w ogólnym preliminarzu budżetowym, jako też dorocznie rząd z zawiadowania nim będzie Izbom składał rachunek. Administracya funduszu melioracyjnego spoczywać będzie w ręku ministrów spraw rolniczych i skarbu.

Na podstawie uchwał Rady państwa co do rzeczonego preliminarza specyalnego pomoc skarbowa z funduszu melioracyjnego może być udzielana w sposób i w mierze następującej (§. 9): Gdzie chodzi o przedsięwzięcie krajowe, państwo przyczyniać się będzie do kosztów jego subwencyą niezwrotną w wysokości co najwięcej 30 prct. wedle kosztorysu; gdyby jednak przedsięwzięcie krajowe obejmowało wyłącznie lub po części roboty na obszarze źródeł w celu zapobieżenia unoszeniu ziemi siłą wody, lub obsuwaniu się stoków własnym ciężarem, subwencya ta może być podwyższona do wysokości 50 prct. obliczonych kosztorysem kosztów tychże robót górskich. Gdzie zaś chodzi o przedsięwzięcie powiatowe, gminne lub spółkowe (obacz artykuł poprzedni) pomoc z funduszu melioracyjnego może być dana w formie albo subwencyi niezwrotnej, albo pożyczki w wysokości co najwięcej sumy takiej samej, jaką kraj przedsięwzięciu temu zapewnił; pożyczka byłaby oprocentowana pod 4 od sta i spłatna w stosownych ratach.

Widzimy więc, że projekt za normę tak co do sposobu, jak co do miary pomocy skarbowej przyjmuje w ogólności stosunek strony przyczyniającej się do strony właściwie wykonywającej melioracyę, mianowicie: pod względem przedsięwzięcia krajowego stosunek powiatu, gminy lub spółki wodnej, lub też wszystkich razem do kraju, a pod względem przedsięwzięcia powiatowego, gminnego lub spółkowego stosunek kraju do powiatu, gminy lub spółki. Zasadą tej reguły jest, że krajowe przedsięwzięcia melioracyjne rzeczywiście też powinny zachować charakter krajowych, a że w popieraniu melioracyj powiatowych, gminnych i spółkowych państwo nie może być więcej interesowane od samegoż kraju. Wyjątek jednak z pod tej reguły co do przedsięwzięć krajowych stanowią roboty górskie na obszarze źródeł. Tu państwo nie bierze sobie za normę stosunku adjacentów do kraju, lecz owszem odwrotnie stosunek kraju do adjacentów, tak mianowicie, że przypuszcza, iż kraj zupełnie zwolni adjacentów od obowiązku przyczyniania się do kosztów regulacyi źródeł rzek i potoków górskich, tudzież zalesienia i innych sposobów ustalenia ziemi, piasków, kamyków i t. p. na obszarze źródeł. Na taki wypadek wedle reguły powyższej państwo także nie przyczyniałoby się do kosztów; tymczasem wskutek wyjątku z pod reguły państwo bierze na siebie właśnie tyle ciężaru co kraj, a więc w razie zupełnego zwolnienia adjacentów nakład robót tych dzielić się będzie do połowy między kraj a państwo. I ma ten wyjątek słuszną przyczynę. Jakkolwiek bowiem podobne roboty w źródłowiskach mają wielkie i doniosłe znaczenie, najmniej jednak i może żadnego z nich pożytku nie mogą mieć adjacenci, którym nadto, jak to zwykle bywa z ludnością górską, już dla ubóstwa trudnoby było ponosić jakiekolwiek ciężary melioracyjne. Znaczenie robót tych odnosi się raczej do dalszych okolic, mianowicie przedewszystkiem do gruntów położonych nad rzekami, które w meliorowanem źródłowisku mają albo własne źródło, albo też swoje dopływy, a w drugim rzędzie odnosi się do ułatwienia lub zabezpieczenia tych budowli wodnych w dalszych okolicach, które objęte są obowiązkiem państwa. Ponieważ zaś pożytek, jaki z robót takich mają właściciele gruntów nad rzekami wypływającemi z meliorowanego źródłowiska, lub zasilającemi się dopływami z niego, żadną miarą obliczyć się nie da, przeto nie pozostaje nic innego, jak tylko podzielić ciężar melioracyjny na równe części między kraj a państwo.

W praktycznem tej reguły — z pominięciem omówionego właśnie wyjątku — zastosowaniu najczęściej pewnie zdarzać się będzie, że mimo bardzo różnej miary, jaką co do udziału w kosztach melioracyjnych dopuszczają wyrazy: „co najmniej“ i „co najwięcej“, kraj co do własnych przedsięwzięć przynajmniej pociągać będzie adjacentów w najwyższej dozwolonej mierze, t. j. w stosunku całych 30 prc., do ponoszenia kosztów melioracyi, mając w tem podwójny interes: raz, aby umniejszyć sobie samemu ciężaru, a potem, aby z funduszu państwowego także wydobyć najwyższą, t. j. również 30-procentową subwencyę. Co do przedsięwzięć zaś powiatowych, gminnych i spółkowych, bezpośredni interes kraju wymagałby wprawdzie usuwać się jak najwięcej od ponoszenia ciężaru sposobem subwencyi, ale można pewnie przypuścić, że dobre zrozumienie pośredniego interesu kraju, niemniej jak życzliwość dla interesowanych bezpośrednio krajowców pod względem stworzenia im możności uzyskania jak największej pomocy z funduszu państwowego, będzie dla reprezentacyi krajowej pobudką do jak najwyższego udziału kraju w melioracyach powiatowych, gminnych i spółkowych. (Najczęściej przeto co do melioracyj krajowych pewnie zdarzać się będzie, że adjacenci przyczyniać się będą w wysokości 30 prc., państwo również w wysokości 30 prc., kraj zaś w wysokości 40 prc. Im więcej bowiem ciężaru w stosunku do adjacentów kraj przyjąłby na siebie, tem mniejsza byłaby subwencya z państwowego funduszu melioracyjnego. Dajmy na to, że kraj chciałby pociągnąć adjacentów do ponoszenia ciężaru tylko w wysokości 15 prc., natenczas państwo także dałoby tylko 15 prc., a na kraj przypadłoby 70 prc. Rozumie się jednak, że nie sam kraj z powiatami, gminami i spółkami stanowić będzie o wzajemnym stosunku, lecz i państwo wpływać i współdecydować będzie).

Oprócz powyższych sposobów niesienia pomocy z funduszu melioracyjnego rząd obmyślił w projekcie jeszcze jeden na wyjątkowe wypadki, mianowicie: gdyby kraj znajdował się chwilowo w kłopotach finansowych, o które przedsięwzięcie melioracyjne mogłoby się rozbić, natenczas państwo pomoże krajowi pożyczką z funduszu melioracyjnego, oprocentowaną po 4 od sta, zwrotną w stosownych ratach, co jednak odnosi się tylko do tych melioracyj, które kraj albo własnym nakładem wykonywa, albo subwencyonuje sposobem niezwrotnej zapomogi; pożyczka ta dochodzić może wysokości 50 prc. sumy, jakiej kraj na wykonanie lub subwencyonowanie melioracyi potrzebuje (§. 10); podobnie też gdyby akcyjna spółka wodna wskutek klęsk elementarnych na swym obszarze walczyć miała z trudnościami finansowemi, państwo może jej dopomódz do spełnienia zobowiązań względem wierzycieli stosowną pożyczką z funduszu melioracyjnego, oprocentowaną po 4 od sta, zwrotną w równych ratach co najwięcej pięciorocznych (§. 13).

Do właściwości pomocy skarbowej należy jeszcze i to, że, gdzie państwo jako właściciel gruntu lub zakładu wodnego zobowiązane jest do przyczynienia się do kosztów budowli wodnych, obowiązek ten nie ustaje, ani nie zmniejsza się wskutek pomocy udzielonej w myśl ustawy niniejszej (§. 11) Podobne postanowienie co do pomocy krajowei poznaliśmy już w artykule wczorajszym (§. 8.) Dotychczas przy regulacyach wód kwoty, któremi państwo i kraj przyczyniały się do kosztów, obejmowały już i tę kwotę, która z obowiązku na kraj lub państwo przypadała. Odtąd swoją drogą ma iść obowiązek z tytułu własności, a swoją drogą pomoc krajowa lub skarbowa. Jakoż inaczej pomoc kraju lub państwa mogłaby stać się po części, a nieraz nawet zupełnie ułudną. Dotychczas nie było pewnych dla każdego zosobna wypadku norm pomocy krajowej lub skarbowej; brało się, cokolwiek kraj lub skarb ponad obowiązek swój dać zechciał; dziś atoli, gdy projekt niniejszy normuje tę pomoc, obowiązek państwa lub kraju mógłby wynosić tyle, ile wedle norm projektu wynosiłaby pomoc, a nawet i więcej, tak że w razie policzania jednego w drugie nie możnaby mówić albo o spełnieniu obowiązku albo o udzieleniu pomocy. A zresztą chociażby jedno znosiło drugie nie w zupełności, lecz tylko w jakiejbądź części, uznać trzeba, i projekt uznaje to, że pomoc także nie jest prostą łaską, lecz obowiązkiem kraju lub państwa jako wyższorzędnego organizmu społecznego, i że nie może ona służyć do skompensowania ścisłych obowiązków, które na kraju lub państwie ciążą z tytułu własności tak samo, jak na każdym innym właścicielu, jak na osobie prywatnej.

Ostatni w rozdziale „przepisów finansowych“ jest ten, że rząd może zrzec się gruntu zyskanego może przez regulacyę wód, o ileby z prawa wodnego grunt taki przypadał państwu, na rzecz funduszu utrzymującego budowle w należytym stanie; gdzieby zaś zrzeczenie to wypadło na korzyść powiatu, gminy lub spółki wodnej, tam nastąpi ono tylko pod tym warunkiem, że i kraj zrzecze się swojej części nowozyskanego gruntu (§. 12.) Przepis ten ma na celu ułatwić krajowi, lub do kogo to w ogóle należy, utrzymywanie robót melioracyjnych w należytym stanie, i na tem ogranicza się pomoc państwa po dokonaniu robót; z troską o przyszłość ich państwo nie ma już nic do czynienia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowa nota w sprawie Tunisu.)

Essad-basza, poseł turecki w Paryżu, doręczył rządowi francuskiemu świeżą notę Porty z dnia 12 czerwca, która brzmi jak następuje:

„Minister spraw zagranicznych do posła tureckiego w Paryżu.

„Telegram generalnego gubernatora Tripolisu do Porty donosi, że francuski konsul generalny zawiadomił go notą z dnia 6 b. m., iż na mocy traktatu zawartego w dniu 12 maja pomiędzy rządem republiki francuskiej a baszą Tunisu, konsulowie i agenci dyplomatyczni republiki francuskiej otrzymali rozkaz zajmowania się odtąd sprawami tunetańskiemi i opiekowania się poddanymi Tunisu, że on (konsul francuski) przesłał w sku-

---

miejscu — „Histrio!“ — odzywa się o nim przy innej sposobności. W istocie Zygmunt to nawpół szaleniec, nawpół arlekin.

Biada ludowi, którego losy dostaną się w ręce podobnego człowieka. To też Siedmiogród przywiedziony został przez niego nad brzeg przepaści. Cesarz, mając już raz ten kraj sobie przyrzeczony, tem usilniej zapragnął go posiadać, kiedy przez zerwanie układu doznał obrazy. Z drugiej strony sułtan uważał go za zdobycz do siebie należącą i ogromne wojsko postawił na granicy. Wreszcie hospodar wołoski miał także chętkę i nadzieję skorzystania coś w tem zamięszaniu, i łudząc Siedmiogrodzian przyjaźnią, gotów był pomagać bądź cesarzowi bądź sułtanowi, gdzieby tylko zysk był pewniejszy.

W tem groźnem położeniu, kiedy ze wszech stron nadciągała powódź nieprzyjaciół potężnych lub chytrych, aby zalać małe księstwo Siedmiogrodu, za poradą Jana Zamojskiego, jako na jedynego opiekuńczego anioła zwróciły się oczy Siedmiogrodzian na Andrzeja Batorego, brata Zygmunta. Daleko, na ostatnich kresach Polski od zachodu, przebywał on wtenczas. Wezwano go, przybył i objął rządy, którym brat jego podołać nie mógł.

Andrzej jest zupełnem przeciwieństwem Zygmunta.

Rozum, nauka i szlachetność serca,
Udatne kształty ciała, siła, męstwo,
Wszystko się łączy w tym rzadkim człowieku.

Tak opisuje go jedna z osób dramatu, a ten wizerunek usprawiedliwia położone w nim przez naród zaufanie. Nigdy przedtem nie pomyślał on, że kiedyś wystąpić mu będzie potrzeba jako rządca i zbawca ojczyzny. Zanim rodacy do tego obowiązku go powołali, był on biskupem warmińskim i kardynałem. Pod osłoną potężnej wówczas Polski, siedział spokojny i bezpieczny na swej biskupiej stolicy w Heilsbergu. Zajmowały go uczone księgi, piękne malowidła mistrzów, zachwycał się wierszami Flakka i Marona i sam, idąc w ich ślady, wylewał nieraz na papier w klasycznym języku

słodki wiersz, któremu
Janicki chętnie dałby prym przed swoim.

W tem nagle nieprzewidziane wypadki, szaleństwo brata i chciwość sąsiadów, powołują tego spokojnego sługę ołtarza, tego miłośnika muz i mądrości, w sam wir zażartej walki o śmierć i życie, każą mu kapelusz kardynalski przemienić na hełm a pastorał na miecz. Należałoby się spodziewać, że się będzie wzdrygał, lękał i wahał. Bynajmniej. Od pierwszej chwili, skoro tylko usłyszał, że go tam potrzeba i po co go potrzeba, był gotów iść na tron książęcy, to jest na ratunek ojczyzny, na ciężki i krwawy bój o niepodległość. Zagrała w nim „krew rycerska“ Batorych; ten kapłan tak godnie odpowiadający swemu powołaniu, nie zleniwiał, nie ociężał, nie zobojętniał dla świata przy cichych obowiązkach swego zawodu, i duch wojowniczych przodków żył ciągle w jego piersiach. Ale rycerskość możeby nie była dość silną pobudką do tak ryzykownego kroku. Andrzej nie jest krewkim junakiem, młodym zapaleńcem, który się nie liczy z okolicznościami, i rzucając się na oślep nie patrzy przed siebie. On ogarnia bystrym wzrokiem całą grozę położenia, rozumie doskonale, że ojczyzna jego rozpoczyna walkę nierówną i rozpaczliwą, w której zguba pewniejszą jest od tryumfu, zna i siły własnego kraju i siły nieprzyjaciół, wie jak ciężką odpowiedzialność bierze na siebie wraz z mitrą książęcą — ale ojczyzna go potrzebuje, ojczyzna wzywa jego pomocy, a więc pójdzie na jej ratunek chociażby sam przy tem zginął.

Płakać na bezpiecznym
Brzegu, gdy matka tonie, jest niegodnem
Syna. Właściwe jego miejsce na dnie,
Jeśli jej nie mógł wyratować.

To jest głębsza i prawdziwa pobudka, że tak skoro chwyta za miecz. Nie żądza sławy, nie chęć panowania prowadzi go z Heilsberga do Siedmiogrodu, ale czysta miłość ojczyzny. To postanowienie jest z jego strony tylko poświęceniem siebie dla jej dobra i honoru. On nie przeczuwa, ale przewiduje, że koniec tej ciężkiej sprawy będzie nieszczęśliwy; lecz obok tego widzi również wielką ufność i przywiązanie ziomków do siebie, i dla tych uczuć gotów jest złożyć ofiarę z własnego szczęścia i własnej osoby. Z gorącego to serca, z zapału podniesionego do entuzyazmu, wydobywa mu się ten wykrzyk, którym odpowiada na witające go księciem głosy Siedmiogrodzian: „Za taką miłość życiem wam zapłacę!“ I widać w nim coś więcej niż rozigraną krew rycerską, bo widać bohaterską rezygnacyę na przyjęcie wszystkiego złego, które go czeka, które go ominąć nie może, jeżeli pełni to, czego ojczyzna wymaga.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tek tego miejscowym władzom listę tych mieszkańców, zaliczających się do związku państwa tunetańskiego, którzy zostali zaliczeni pod protektorat francuski. Równocześnie uznał konsul republiki francuskiej za rzecz potrzebną zawiadomić o tem postępowaniu rząd Tripolisu, rozkazawszy na swoim urzędowym budynku przybić oznajmiającą o powyższym kroku odezwę.

„Gubernator generalny natomiast uważał za swój obowiązek wyjaśnić szczególny ów charakter ogłoszenia konsula francuskiego, i oświadczył ze swojej strony konsulowi, iż ogłoszeniu temu nie może zadość uczynić i że prócz tego nie odebrał od Wysokiej Porty żadnych pod tym względem informacyj.

„Znajdujemy się tedy z jednej strony w obec szeregu warunków, które baszy Tunisu podyktowane zostały w stanowczej sprzeczności ze zobowiązaniami międzynarodowemi i naruszają bezpośrednio prawa zwierzchnicze naszego dostojnego Władcy, z drugiej zaś znaleźliśmy się w obec nagle i niespodzianie zaimprowizowanego oświadczenia, które wynikło z traktatu z dnia 12 maja, a które stanowi groźne naruszenie stosunków tunetańskich poddanych Sułtana, przywiązanych do starych, odwiecznych rządów i nie życzących sobie rozstać się z niemi.

„To na niespodziewanej proklamacyi oparte uroszczenie obcej władzy do tunetańskich poddanych i rządów, których prawa jużeśmy dostatecznie udowodnili, sprzeczne jest z naszemi prawami, i nie przestaniemy protestować, jakeśmy to już w depeszy z d. 12 maja zapowiedzieli, przeciw temu. co pod powyższą datą zaszło w Tunisie. Mamy nadzieję, iż nie ujdzie to uwagi, lecz zostanie sprawiedliwie ocenione przez mocarstwa zaprzyjaźnione z nami.

„Zawiadamiając pana o takiem postępowaniu francuskiego konsula w Tripolis, proszę, ażebyś zechciał je przedstawić i poddać pod łaskawą rozwagę Jego Ekscelencyi ministra spraw zagranicznych i oświadczyć mu jednocześnie, że z większą niż kiedykolwiek stanowczością gotowi jesteśmy bronić praw Porty do Tunisu. Jak dotąd traktatowi narzuconemu bejowi Tunisu nie przyznawaliśmy ważności, tak samo, jak wszelkim innym traktatom, któreby kiedyś mogły być zawarte bez przyzwolenia i aprobaty Wysokiej Porty, tak również i teraz nie możemy uznać za prawne żądań agentów francuskich, w imieniu rządu francuskiego podnoszonych, a szczególniej w zakresie administracyi nad ludnością Tunisu, bez względu na to, w której ze stron cesarstwa poddani tunetańscy mogliby przebywać. Kopię tej depeszy racz pan doręczyć ministrowi spraw zagranicznych".

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielał pozawczoraj posłuchania, na którem obok innych byli także deputowany do Rady państwa dr. Ignacy Kamiński i p. Mendelsburg z Krakowa.

— **Rektorem** uniwersytetu Jagiellońskiego na rok następny wybrany dr. Stefan Kuczyński, profesor fizyki, członek akademii umiejętności, prorektorem dotychczasowy rektor dr. Madurowicz.

= **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Rudnika uchwaliła na posiedzeniu swem z dnia 20 maja nadać dyplom honorowego obywatelstwa właścicielowi dóbr Rudnik hrabiemu Ferdynandowi Hompesch-Rollheim a to w dowód wdzięczności za szlachetną opiekę nad miejscowym przemysłem domowym a mianowicie nad szkołami koszykarskiemi, za założenie szkółki koronkarskiej dla dziewcząt i ofiarne popieranie ekonomicznych interesów ludności.

= **Porucznik okrętowy Pietruski** otrzymał od króla hiszpańskiego złoty medal marynarski.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Uchwała druga w sprawie zaprowadzenia dodatku do podatków stałych na pokrycie niedoboru budżetu za rok bieżący; najem realności pod l. $67^3/_4$ na koszary, i wniosek o prowizoryczne otworzenie klasy V w szkole żeńskiej im. św. Marcina.

— **Tegoroczna wystawa** dzieł sztuki urządzona staraniem towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych otwartą będzie stanowczo dnia 25 czerwca a dyrekcya towarzystwa uprasza pp artystów, aby prace swe na tę wystawę deklarowane nadsyłali w bieżącym tygodniu.

— **Pielgrzymka do Rzymu.** Ks. Stojałowski donosi nam, że liczba pielgrzymów z Galicyi i W. Ks. Poznańskiego dochodzi 400 osób. Wobec tak niespodziewanego napływu uczestników pielgrzymki niepodobna odpowiedzieć na czas każdemu z osobna, za pośrednictwem naszem tedy komitet donosi, że do Krakowa wyjazd wprawdzie pozostawiony do woli, ale jutro w czwartek o 5 godzinie po południu zaleca się wyjazd ze Lwowa, gdyż dyrekcya kolei Karola Ludwika do tego pociąg: daje osobne dla pielgrzymów wagony. Tego też dnia w redakcyi *Wieńca* i w drodze po stacyach udzielać będzie informacyj w zastępstwie współredaktor *Wieńca* p Aleksander Vogel. Ks. Stojałowski osobiście będzie w Krakowie w piątek rano, i prosi usilnie, aby pielgrzymi oznajmili tam swe życzenia co do lokalów i t. p., inaczej nie będzie można uczynić zadość ich życzeniom.

= **Walne zgromadzenie** towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w Krakowie według następującego programu: Zjazd zainauguruje dnia 18 lipca uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny i cerkwi św. Norberta, poczem nastąpi posiedzenie pierwsze o godzinie 9 rano Na posiedzeniu tem obok zwyczajnych sprawozdań i wyborów odbędzie się odczyt dr. Józefa Żulińskiego na temat, czy i o ile należy żądać ograniczenia lub zmiany planu nauk przyrodniczych dla szkół ludowych, mianowicie historyi naturalnej? Po południu tegoż dnia nastąpi zwiedzanie osobliwości krakowskich według programu ułożonego przez komitet miejscowy. Nazajutrz rano o godzinie 8 drugie posiedzenie, na którem p. Jerzy Harwot mówić będzie o pracowni szkolnej ze stanowiska pedagogiki i ekonomii społecznej. Po południu o godzinie 2 odbędą uczestnicy zjazdu wycieczkę do kopalni wielickiej. Trzeciego z kolei dnia odbędzie się rano o godzinie 9 posiedzenie, na którem prof dr. W. Jaworski mówić będzie o zanieczyszczeniu powietrza szkolnego, jego skutkach i środkach zaradczych przeciw temu, a prof. Bolesław Baranowski zda sprawę z prac ankiety szkolnej, powołanej do obrad przez Wydział krajowy. Zamknie zjazd tegoż dnia wspólna uczta pożegnalna.

— **Dyrekcya ruchu** kolei Lwowsko-Czerniowieckiej donosi nam, że według wiadomości zasięgniętych z Rumunii. otwartą tamże została nowa przestrzeń kolei żelaznej z Marasesti na Focsany do Buzen. W skutek tego umożliwieny jest ruch osobowy do Bukaresztu, pomimo ciągłej przerwy na przestrzeni Marasesti Galatz-Braila. Bilety do jazdy można jednakże nabywać tylko do stacyi Marasesti. Przesyłki towarowe przyjmowane będą nadal tylko bez gwarancyi terminu dostawy.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono gospodarzowi W. B. z Buczał w powiecie rudeńskim parę koni siwych, z których jeden w zielonkowato wpadający ma ranę na czole; pani R. S. w galicyjskim zakładzie kredytowym i zastawniczym zegarek, srebrny ankier o dwóch kopertach, a panu J. H. ze stajni na ulicy Janowskiej krowę żółtej maści z cielęciem. — Złożono w policyi następujące na różnych miejscach znalezione rzeczy: pugilares z kartą zastawniczą banku ormiańskiego na 7 sznurków korali i kartą wolnej jazdy koleją; stary pugilares z kartką zastawniczą na zegarek srebrny, pakiecik ze szpilkami, z 29 drutami do robienia pończoch i z zwojem tasiemki czarnej; 6 widelców z chińskiego srebra i sześć z takiemi trzonkami nożów zapomnianych w dorożce Nr. 253.

— **W teatrze nadwornym** wiedeńskim przedstawiono w sobotę po raz pierwszy z nadzwyczajnem powodzeniem tragedyę Sofoklesa *Antigonę* z muzyką Mendelssohna.

— **Wynalazca piór stalowych,** Anglik Josiah Mason, w tych dniach umarł w Birminghamie w 86 roku życia. Zmarły, który posiadał ogromną fortunę, należał do największych w Anglii filantropów. Wiele zakładów dobroczynnych założył własnym kosztem, a w samem Birmingham przytulisko dla 500 sierot, dla którego przeznaczył jako fundusz żelazny 8,000.000 zł.

— **Pomnik lorda Byrona** ma być wkrótce odsłoniony w Missolunghi, gdzie wielki poeta zakończył życie. Profesor wszechnicy w Atenach, p. Semitelo, ułożył w heksametrach greckich następujący napis pamiątkowy dla tego pomnika: „Zatrzymaj się, wędrowcze, i wspomnij Byrona, sławę Anglii, ulubieńca muz! Wdzięczna Grecya kładzie mu ten pomnik, jemu, który w chwilach wielkiej potrzeby i trwogi przybył nam z pomocą, którego pieśni dodawały naszym bohaterom zapału."

— **Nowy hamulec.** W tych dniach pociąg pospieszny, który przybył z Berlina do Tczewa, miał po raz pierwszy nowe urządzenie do hamowania kół, polegające na tem, że wszystkie wagony hamuje para z lokomotywy cisnąca się na nakrywki osi, a przeprowadzona kauczukowemi wężami do poszczególnych wagonów.

— **Sprawca wielkiej kradzieży** 150.000 rubli, popełnionej u bankiera warszawskiego Landau'a, jest już wykryty w osobie niejakiego Rosińskiego, który podobno służył niegdyś u poszkodowanego bankiera za lokaja i mógł znać zwyczaje, przestrzegane w kantorze tegoż. Większą część skradzionych pieniędzy w sumie 106.200 rubli odebrał od żony Rosińskiego dozorca cmentarza Powązkowskiego, a później organa władzy policyjnej wynalazły zakopane pod miastem 24.000 rubli. Niesłusznie poszlakowany o popełnienie tej zbrodni inkassent banku Landau'a, Szmerek, wypuszczony został na wolność.

— **Deficyt** w sumie 150.000 lirów odkryto w kasach publicznych w Liwornie. — Dom handlowy paryski „Dolfus, Mieg & Comp." poszkodowany został w skutek oszukańczej manipulacyi swojego kassyera Dörra na 1,900.000 franków. Dörr od ośm... lat już grając na giełdzie naruszał powierzone sobie fundu... zręcznie, iż żaden z szefów nie spostrzegł tego. Strata ta wszakże nie zachwiała rzeczonego banku, posiada on bowiem 60 milionów kapitału własnego.

— **Wielki pożar** nawiedził dnia 13 b. m. miasto gubernii tobolskiej Tukalińsk. Zgorzało tam około 200 domów.

— **Wypadek na morzu.** Z Petersburga donoszą: Z portu w Batum wyprawiono naprzeciw wracającego z wycieczki jachtu carskiego *Liwadyi* kuter parowy z kontr-admirałem Grewe na pokładzie. Kuter ten nagle zaczął tonąć i w kilka chwil poszedł na dno. Załoga ocalona została przez łodzie *Liwadyi* i odwieziona do Sebastopola.

— **Turczynkom** w Konstantynopolu, według korespondenta *D. News*, nakazano znowu nosić na ulicy grubsze zasłony, niż używane dotychczas. Zniesiono też znowu w stolicy padyszacha pocztę lokalną. W rozporządzeniach tych rządu tureckiego upatrują wzmaganie się wpływów reakcyjnych w pałacu sułtańskim.

— **Plemiona indyjskie** Sioux i Crees w Ameryce północnej od kilku miesięcy prowadzą z sobą zaciętą wojnę w krainie Minnesota. Niedawno, według *Pioneer Press* poległo w zapasach tych plemion pod Woody Mountain 28 Sioux'ów. Powodem walki jest spór o ziemię.

— **Jak się piszą uwertury?** W jednym z niedrukowanych dotąd listów Rossiniego do pewnego młodego kompozytora, znakomity maestro podaje taką regułę ogólną na sposób pisania uwertur do oper: Przedewszystkiem wstrzymaj się z pisaniem uwertury aż do przedednia pierwszej reprezentacyi opery, nic bowiem nie usposobi cię do tej pracy tak, jak przymus, jak uprzykrzona obecność czekającego już przepisywacza i melancholijny wzrok zrozpaczonego dyrektora teatru, rozorującego palcami czuprynę. Największe w tym rodzaju dzieła za moich czasów we Włoszech powstawały jedynie w ten sposób. Nie było też wówczas dyrektora teatru, któryby był nie wyłysiał przed 30 rokiem życia. Uwerturę do mego *Othella* napisałem w izdebce pałacu Parbaja, w której mnie zamknął przy misie *macaroni* jeden z najokrutniejszych i najbardziej łysych dyrektorów teatru, zagroziwszy mi, srogo, iż żywcem nie wypuści mnie inaczej, jak tylko z gotową uwerturą w kieszeni. Uwerturę do opery *Gazza ladra* (złodziejska sroka) pisałem nawet nie w przeddzień, ale w sam dzień pierwszego przedstawienia na poddaszu teatru *della Scala* w Medyolanie, gdzie mnie zamknął dyrektor, przydawszy mi czterech maszynistów za nadzorców. Siepaki te miały polecenie pracę moją, rządek nut za rządkiem. wydzierać mi z ręki i znosić na dół przepisywaczom, którzy odpisy oddawali natychmiast kapelmistrzowi do spróbowania z orkiestrą. Barbarzyńcy owi byliby niezawodnie mnie samego rzucali na dół przepisywaczom, gdybym im był nie dał tekstu uwertury. Najlepiej jednak udało mi się z uworturą do *Cerulika*, ponieważ nie pisałem jej wcale, a natomiast kazałem przed przedstawieniem owej opery odegrać utwór mój w tym rodzaju przeznaczony do poważnej opery *Elżbiety* — i publiczność była zupełnie z tego zadowolona. Mój *Mojżesz* szczęśliwie prześliznął się bez uwertury w ogóle, za co mu będę wdzięczny do zgonu. Dodać muszę, że tej mojej recepty trzymał się także znakomity mój przyjaciel Mayerbeer, w swoim *Robercie* i *Hugenotach*, a jak się zdaje, ku zupełnemu swojemu zadowoleniu.

Wyścigi konne we Lwowie.

(*Drugi dzień wyścigów dnia 21 czerwca.*)

(*L*) Udział publiczności w drugim dniu tegorocznych wyścigów był bardzo nieliczny; obie trybuny były słabo obsadzone a dokoła toru, gdzie w dawnych latach gromadziło się kilkanaście tysięcy widzów, zebrało się ich tym razem zaledwie kilkuset. Pięknych ekwipażów prywatnych było tylko kilka. J. E. hr. Alfred Potocki, J. E. br. Josika de Branycska, i feldmarszałek-porucznik ks. Lamoral Thurn-Taxis i tym razem sprawowali urząd sędziów. Jego król. Wysokość ks. Wurtemberg...ki, marszałek krajowy J. W. dr. Zyblikiewicz, J. E. hr. Wilhelm Siemieński byli także obe...

Do pierwszego biegu *Claiming Stakes* o nagrodę Towarzystwa w kwocie 400 zł. z zapisanych czterech koni stanął tylko jeden koń a mianowicie 4 letni gniady wałach br. Adama Heydla, *Urok*, sterowany przez dżokieja Folleta ubranego w kurtkę czerwoną z niebieskiemi rękawami i w białą czapkę. Przebiegłszy w ciągu 5 minut metę, która wynosiła 1600 metrów, wziął nagrodę. Według regulaminu każdy startujący w tym biegu koń ma być zaraz po biegu sprzedany najwyżej ofiarującemu; *Uroka* nabył za 510 zł. p. Borowski.

Drugi bieg o nagrodę cesarską 1 klasy w kwocie 2000 zł. był wcale zajmujący. Stanęły do niego cztery konie a mianowicie: *Never say Die*, trzyletni ogier kasztanowaty p. Alfreda Mysłowskiego, dżokiej Andrzej ...dwórny w kurtce czerwonej z białemi rękawami i w białej czapce; *Monopol*, trzyletni ogier kasztanowaty br. A. Heydla, dżokiej Follet, w kurtce czerwonej z niebieskiemi rękawami i w białej czapce; *Preciosa*, 4 letnia klacz gniada p. Kaliksta Ochockiego, dżokiej Kaczor, w kurtce szafirowej, czapce czarnej; i mianowany przez hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa a należący już do hrabiego Erwina Schlicka trzyletni ogier kasztanowaty *Wallenrod* (po *Przedświcie*), który w niedzielę wziął już główną nagrodę w kwocie 1000 zł. Jechał na nim dżokiej Metcalf w kolorach hr. Schlicka t. j. w kurtce białej z niebieskiemi rękawami i w czapce czerwonej. Meta wynosiła 4000 metrów, czyli $2^1/_2$ mili angielskiej. Z początku wysunęła się znacznie naprzód *Preciosa* a za nią biegł *Monopol*, *Wallenrod* zaś był ostatni i zdawało się, że nie zdoła już dopędzić szybkonogiej *Preciosy*. Tymczasem w drugiej połowie mety minął on *Never say Die*, następnie *Monopola* a w końcu *Preciosę*, którą przy samej mecie wyprzedził o długość konia. Właściciel *Wallenroda* wziął tedy nagrodę w kwocie 2000 zł.; p. Ochocki otrzymał połowę wkładek jako właściciel *Preciosy*, która druga przybiegła do mety, a resztę wkładek, po odtrąceniu pojedyńczej wkładki w kwocie 150 zł. dla *Monopola*, który trzeci przybył do mety, wziął również właściciel *Wallenroda*. Bieg ten trwał 4 minut 21 sekund.

Bieg sprzedaży ogierów, na który jest wyznaczoną nagroda c. k. ministerstwa rolnictwa w kwocie 300 zł. był mniej zajmujący, stanął bowiem tylko jeden koń, czteroletni gniady ogier p. K. Ochockiego, *Giles te Third*, po *Marschallu* od *Pamiątki*. Sterował go dżokiej Kaczor w znanych kolorach właściciela. Dwa inne do tego biegu zapisane konie p. br. A. Heydla nie mogły wziąć udziału, albowiem jeden z nich, *Lohengrin*, zasłabł na nogę, a drugi, *Monopol*, był już znużony poprzednim biegiem. Tak więc obiegł *Giles te Third* swobodnie dwa razy tor dokoła, meta bowiem wynosiła 3200 metrów, czyli 2 mile ang. i wziął nagrodę, poczem według obowiązującego regulaminu został zakupiony na stadnika rządowego za cenę 2000 zł.

Podobnie wypadł także bieg czwarty koni pobitych w poprzednich biegach (*Beaten Handicap*). Wzięła w nim tylko udział czteroletnia gniada klacz p. A. Mysłowskiego, *Miss-Mornington*, sterowana przez dżokieja Endwistle, ubranego w znane barwy właściciela. Bez żadnej przeszkody przebiegła swobodnie 1600 metrów i wzięła nagrodę towarzystwa w kwocie 200 zł.

W piątym biegu koni wierzchowych (*Hack-Stakes*) było do pokonania kilka przeszkód, a mianowicie sześć płotów. Wzięły w nim udział tylko dwa konie, *Bagdadi* pełnoletni wałach siwy porucznika Karola Bittnera, sterowany przez podporucznika Brücknera, ubranego w mundur ułański, i *Nena Sahib*, kasztanowaty wałach porucznika Seweryna Rafałowskiego, prowadzony przez właściciela, ubranego w mundur ułański z przepaską czarno białą. Obydwa konie trzymały się dzielnie, wzięły lekko wszystkie przeszkody, u mety zaś, która wynosiła 2400 metrow, stanął pierwszy *Bagdadi*, wyprzedzając nieznacznie swego rywala i zabierając honorową nagrodę towarzystwa.

Najciekawszy był szósty bieg myśliwski (*Steeple chase*) o nagrodę w kwocie 400 złr. Meta wynosiła 3 mile angielskie, a było do pokonania 18 rozmaitych przeszkód, z których żadna nie była szerszą na 3·79 metra i nie wyższą nad 1·10 metra. Wzięły w nim udział następujące konie: *Bajaderka*, 5-letnia klacz kasztanowata p. A. Mysłowskiego; jechał na niej syn właściciela w mundurze ochotnika od ułanów z szarfą biało-czerwoną; *Machbub*, pełnoletnia klacz gniada c. k. kapitana hr. Maurycego Attemsa, sterowana przez właściciela w mundurze z szarfą czerwono-białą; *Delaville*, pełnoletnia klacz gniada porucznika Wiktora Fritschego, sterowana przez porucznika od dragonów p. Böhma; *Alban*, sześcioletni siwy wałach br. A. Heydla, dżokiej Rożek w znanych barwach właściciela, i *Prima Donna*, klacz porucznika Fr. Brücknera z 8 pułku ułanów, na której jechał rotmistrz od ułanów p. Kaan d' Albest. W ciągu biegu zmieniały się u...wicznie szanse wygranej, przodowała bo...m przeważnie *Machbub*, następnie wysunął się naprzód *Alban*, to znowu *Bajaderka*. Dopiero przy końcu biegu, wziąwszy wzorowo wszystkie przeszkody, wysunęła się nieznacznie naprzód *Prima Donna* i wśród grzmiących oklasków stanęła pierwsza u mety, za nią *Bajaderka* a w końcu *Alban*.

Na zakończenie odbyły się znowu wyścigi koni włościańskich. Zgłoszono ogółem 30 koni ale do *startu* stanęło tylko 25. Tym razem wzięły nagrodę dwa wcale ładne konie a mianowicie *Julko*, potomek słynnego w swoim czasie *Junaka*, należący do Józefa Gruszki z Biłohorszczy, nagrodę w kwocie 6 złr.; *Fuchs*, należący do Jędrze-

ja Gruszki z Biłohorszczy, drugą nagrodę w kwocie 3 złr.; trzeci koń, który byłby niezawodnie wziął nagrodę, wyłamał się znowu z toru i w skutek tego przypadła premia w kwocie 2 złr. *Feśce* Szymona Szpady z Biłohorszczy, która w w niedzielę wywalczyła już właścicielowi 10 złr.

GŁOSY PUBLICZNE.

Konkurs literacki.

Koło literackie we Lwowie ogłasza konkurs na napisanie książeczki o królu Janie Sobieskim, ze szczególnem uwzględnieniem wyprawy wiedeńskiej, tudzież zasług, jakie ten król dla podniesienia dobrobytu wszystkich warstw społeczeństwa położył.

Książeczka taka obejmować ma około 4 arkuszy druku, i jako przeznaczona dla użytku ludności wiejskiej i małomieszczańskiej napisaną być winna z zachowaniem ścisłej prawdy historycznej, stylem i językiem przystępnym, poprawnym i obrazowym. Termin nadsyłania prac pod adresem podpisanego prezesa Koła literackiego we Lwowie, naznacza się na dzień 1 stycznia 1882 r.

Każdy rękopis opatrzony być ma dewizą, nazwisko zaś i adres autora dołączone w oddzielnej zapieczętowanej kopercie z tą samą dewizą

Za najlepszą zprac uznanych przez komitet konkursowy otrzyma autor złr. sto, tudzież 100 egzemplarzy wydanej kosztem Koła literackiego książeczki. Prawo wydania dalszych edycyj zostaje przy autorze.

Do komitetu należą pp. Władysław Bełza, hr. Jan Aleksander Fredro, dr. Bernard Goldman, dr. Wojciech Kętrzyński, dr. Ludwik Kubala, dr. Ksawery Liske, dr. Antoni Małecki, Włodzimierz Milowicz, dr. Julian Ochorowicz, Zygmunt Sawczyński, Albert Wilczyński i dr. Tadeusz Wojciechowski.

Nadmienia się w końcu, że czysty zysk osiągnięty z rozprzedaży pierwszej edycyi tej książeczki Koło literackie przeznacza na ustanowienie nowego konkursu dla dalszych wydawnictw, mających na celu szerzenie zdrowej oświaty między ludem.

Wszystkie pisma polskie upraszamy o powtórzenie niniejszej odezwy.

We Lwowie d. 19 czerwca 1881 r.

W imieniu Koła literackiego:

Władysław Bełza sekretarz. *Dr. Ksawery Liske* prezes.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** W ubiegłym tygodniu (od 4 do 11 czerwca) na kolei Karola Ludwika zmniejszył się ruch towarowy, zaś na innych kolejach był normalny. Usposobienie w handlu zbożem, nasionami olejnemi i spirytusem więcej ożywione. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł. do 11·25 zł, żyta 9·25 zł. do 10·— zł, jeczmienia 6·— zł. do 7·— zł, owsa 5·50 zł. do 6·50 zł. hreczki 6·75 zł. do 7·30 zł. kukurudzy 5·60 zł. do 6·75 zł, prosa 6·50 zł. do 6·75 zł, grochu kuchennego 7·50 zł. do 10·— zł, grochu pastewnego 6.— zł. do 7·25 zł., fasoli 7·75 zł. do 11·50 zł, bobiku 7·— zł. do 2·50 zł. wyki 5·75 zł. do 6·— zł, koniczyny 18·— zł. do 43·— zł, anyżu rossyjskiego 27 — zł. do 28·50 zł, anyżu płaskiego 23·— zł. do 36·50 zł. kminku 23·— zł. do 27·— zł., rzepaku zimowego 11·— zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 10·70 zł. do 11·25 zł, rzepiku zimowego 10·75 zł. do 11·— zł, rzepiku letniego 10·25 zł. do 11·— zł, lnianki 9·25 zł. do 10·30 zł, nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·— zł, nasienia konopnego 6·75 do 7·— zł. chmielu 50·— zł. do 65·— zł, nafty zwykłej 14·50 zł, nafty salonowej 17·50 zł. za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 32·75 zł. do 33·25 zł. Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14,693,000 kilogramów i 7.649 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,849,100, mąki i wyrobów mącznych około 300,500, nasion olejnych około 30,000, drzewa budulcowego i opałowego około 470.000, nafty i wosku ziemnego około 285,100, spirytusu około 36,900, jaj około 304.100 i węgli kamiennych około 400,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 828 sztuk wołów, 6.790 sztuk nierogacizny i 31 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,192.000 kilogramów i 5,492 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,020,000 kilogramów, tudzież 830 sztuk bydła rogatego, 4,282 sztuk nierogacizny i sztuk 380 różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1,172,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,574,000, mąki i wyrobów mącznych 200.000, spirytusu 86,000, produktów zwierzęcych 69.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,443,000, kamieni 10,000, węgli kamiennych 10,000 i wapna 5,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,343,856 kilogramów i 491 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 266,803, mąki i wyrobów mącznych 20,700, nasion olejnych 10,000, drzewa budulcowego i opałowego 975,100, jaj 7,600 i soli 81,392 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 387 sztuk nierogacizny, 103 sztuk cieląt i 1 koń. — Ruch towarowy na Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu kwietniu 1881 ogółem 8,608.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 454.000, mąki i wyrobów mącznych 324.000, wiktuałów 159.000, mięsa 34 000, towarów kolonialnych 125.000, wina i piwa 124.000, olejów 12.000, nafty 31.000, wosku ziemnego i cerazyny 343.000, soli 370.000, tytoniu 38.000, spirytusu 23.000, drzewa budulcowego i opałowego 5,052.000, wapna i kamieni 51.000, lnu i przędziwa 4.000, skór 32.000, szkła 3.000, żelaza 377.000, embalaży 32.000, odpadków 136.000, węgli kamiennych 10.000, mazi 52.000, kwasów 2,000, wód mineralnych 35.000, różnych towarów 444.000, bydła rogatego 101.000, koni 7.000 i nierogacizny 233.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu kwietniu 1881 ogółem 4,417.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 407.000, mąki i wyrobów mącznych 431.000, wiktuałów 19.000, mięsa 44.000, towarów kolonialnych 99.000, wina i piwa 113.000, olejów 12.000, nafty 220.000, wosku ziemnego i cerazyny 546.000, tytoniu 3,000, spirytusu 41.000, drzewa budulcowego i opałowego 1.586.000, wapna i kamieni 45.000, lnu i przędziwa 1.000, skór 10.000, szkła 5.000, żelaza 149.000. embalaży 85.000, odpadków 163.000, węgli kamiennych 10.000, kwasów 96.000, różnych towarów 209.000, bydła rogatego 17.000, koni 10.000 i nierogacizny 96.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Onegdaj zebrał się, jak nam już wiadomo, sejm kroacki na krótką sesyę. Otworzył ją marszałek Krestic, zdając relacyę z przyjęcia deputacyi kroackiej w czasie uroczystości weselnych w Wiedniu i Budapeszcie. Sejm wysłuchał stojąc sprawozdania i wydał po przemówieniu marszałka trzykrotny okrzyk na cześć Domu panującego. Do laski marszałkowskiej wniesiono mnóstwo petycyj w sprawie Rieki (Fiumy) domagających się przyłączenia tego okręgu do Kroacyi. Sejm uznał petycye te za nagłe i postanowił przesłać je do mającej się wybrać w tym celu komisyi. Poseł Zivkowic przedłożył wniosek o zaciągnięcie pożyczki w sumie 160.000 złr. na naprawę uszkodzonych trzęsieniem ziemi gmachów publicznych. — Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

W ostatnich czasach prasa austryacko-węgierska dość obszernie rozpisywała się o stosunkach naszej monarchii do W. Porty i wskazywała na trudności, jakie stawia Turcya zabiegom Austryi-Węgier w kwestyi budowy kolei wschodniej. Temat ten poruszył dzisiaj także *Pester Lloyd* i zapewniwszy, że czerpie swoje w tej mierze informacye z wiarogodnego źródła, pisze, iż nie należy mniemać, jakoby w grę tutaj wchodziła zła wola, owszem inne zupełnie motywa główną odgrywają rolę, a to niczem nieusprawiedliwione niedowierzanie i brak pieniędzy. „Zadaniem jest austryacko-węgierskiej dyplomacyi — pisze przytoczony organ — pokonać te trudności, da się to zaś osiągnąć przy jakiej takiej zręczności i cierpliwości bez potrzeby uciekania się do nadzwyczajnych środków. Jako jeden z nadzwyczajnych środków zalecano niejednokrotnie baronowi Haymerlemu zerwanie stosunków dyplomatycznych z Portą i odwołanie naszego ambasadora. Zdaje nam się, iż sprawa ta nie zajdzie w żadnym razie tak daleko, a zarazem mniemamy, że pomysł taki nie powstał dotychczas ani na chwilę w kołach naszego urzędu zagranicznego.“

Wczorajszy telegram petersburski już po wyjściu numeru otrzymany donosi o zamieszczonem w *Prawit. Wiestniku* oświadczeniu, że wszystkie pogłoski o mających nastąpić zmianach w posadach niektórych wysoko położonych osób, między innemi o ustąpieniu towarzysza ministra spraw wewnętrznych, są całkowicie bezpodstawne.

Trudno odgadnąć, czy to zaprzeczenie odnosi się także do najświeższej pogłoski o zamierzonem zamianowaniu Ignatiewa ministrem spraw zagranicznych.

Dzienniki berlińskie stwierdzają prawie jednomyślnie, że hr. Stolberg jeszcze w jesieni prosił o dymisyę i że krok ten nie został bynajmniej spowodowany mianowaniem ministra Böttichera generalnym zastępcą ks. Bismarcka, lecz owszem nominacya ta nastąpiła li w skutek prośby wicekanclerza. Dymisya ta zresztą nie ma z powodu że hr. Stolberg odgrywał jako wicekanclerz dość podrzędną rolę, żadnego politycznego znaczenia.

Najnowsze zmiany w gabinecie pruskim stanowią w dziennikach niemieckich główny przedmiot dyskusyi. Powołanie p. Gosslera na ministra wyznań przyjęła niechętnie prasa liberalna, co się zaś tyczy dzienników konserwatywnych, to te nie radzą do nominacyi zbyt optymistycznych przywiązywać nadziei. Ciekawem jest zapatrywanie w tej mierze polskiej prasy poznańskiej ze względu na położenie, w jakiem znajduje się W. Ks Poznańskie, najbardziej dotknięte skutkami polityki inaugurowanej przez p. Falka, a tem samem najwięcej niezawodnie interesowane w tem wszystkiem, co może zapowiadać zmianę na lepsze.

Dziennik Poznański pisze: „Dlaczego nie prezes regencyi p. Wolff, ale p. Gossler obejmuje tekę wyznań — o tem sprzeczne rozchodzą się wiadomości. Według jednych pragnął cesarz zamianowania p. Gosslera, dotychczasowego podsekretarza w ministerstwie oświecenia z tego głównie powodu, ażeby nie myślano w Rzymie, że z nowym ministrem zmieni się także polityka na polu kościelno-politycznem Według innych znów wersyj pan Puttkamer mimo pozornej swej łagodności bronił zawsze stale zasad polityki Falkowskiej i zbyt się zaangażował w tym kierunku, ażeby mógł już na inną wejść drogę. Chcianoby więc przez zamianowanie innego ministra oświecenia zachować sobie swobodę działania wobec Kuryi. Która z tych wersyj jest prawdziwą, na to przyszłość dopiero odpowiedzieć może, ale już dziś zauważyć należy, że sposób, w jaki p. Gossler występował w Izbie deputowanych w obronie wszelkich czynności p. Puttkamera jako swego szefa, nie każe się spodziewać po nim nawet tej łagodności, jaką się pan Puttkamer pozornie odznaczał. — Czyż przez dwuletnie rządy pana Puttkamera zmieniło się cośkolwiek na korzyść kościoła i duchowieństwa katolickiego? Różnica między nim a p. Falkiem była żadna, a przynajmniej bardzo nieznaczna. Obadwaj jednego i tego samego trzymali się systemu i bądź jak bądź przeprowadzić go usiłowali. Różniły ich drogi, któremi postępowali, ale nie zapatrywania. Że jeden był z nich gładki, jak to mówią, wyrażał się oględnie i delikatnie, a nie tak szorstko, jak dr. Falk, nieposiadający tych zalet dobrego wychowania p. Puttkamera — w gruncie rzeczy nic nie zmienia. Nic się też nie zmieniło krom drobnostek, z istotą ustaw majowych niemających żadnego związku. Powiedzielibyśmy nawet, że p. Puttkamer był niebezpieczniejszy, gdyż mógł budzić niejednokrotną swą zachwalaną „łagodną praktyką“ nadzieje, które wkrótce się rozwiały. Nie uśpił też czujności ani Polaków, ani centrum — ale nie zadowolił także stronnictwa liberalnego.“

Kuryer Poznański zaś, scharakterywawszy rządy p Puttkamera jako dalszy ciąg rządów Falka i stwierdziwszy, że rozpoczęte ze Stolicą św. układy rozbiły się o upór ks. kanclerza, którego p. Puttkamer musiał słuchać, pisze następnie:

„Jaki kierunek poweźmie nowy minister wyznań pan Gossler, dotychczasowy podsekretarz w ministerstwie oświaty i marszałek parlamentarny, trudno dzisiaj orzekać, raz dlatego, że p. Gossler dotychczas swych zapatrywań nigdzie nie wyłuszczył,—powtóre dlatego, że nie wiadomo, jakie instrukcye nowemu ministrowi dał kanclerz Rzeszy niemieckiej.

Gdyby z chwilowego usunięcia się ks Bismarcka, które nastąpiło równocześnie z nominacyą nowego ministra, można wysnuć jaki wniosek, to chyba ten, że pod auspicyami p. Gosslera podjęte na nowo rokowania ze Stolicą św., do pomyślniejszych doprowadzą rezultatów. Jeżeli p. Gossler w tym kierunku pracować będzie, złoży dowód, że rozumie położenie i zna potrzeby kraju, w którym 9 milionów katolików w tak twardych i wyjątkowych żyć musi warunkach.

My jako Polacy nie spodziewamy się wiele po p. Gosslerze, ale żądać będziemy od niego zawsze tego, czego domagać się nam pozwala prawo i sprawiedliwość: będziemy się odeń domagali, aby nam odpowiedział na petycyą poznańską, która u jego poprzednika przeleżała 16 miesięcy bez odpowiedzi, będziemy się domagali, aby naś nie traktował jako obywateli drugiej klasy, lecz to, co przyznaje innym, nam także przyznał. Będziemy się domagali, aby nam przywrócił język polski w wykładzie nauk szkolnych, skąd go nieprawnie wyparto—słowem zanosić będziemy do niego skargę na każde pogwałcenie praw naszych religijnych i narodowych.

Pan Puttkamer sądził, że można zostać przy systemie Falka, byle tylko zręczniej manewrować i grzeczniej postępować — lecz przekonał się, że zdanie to było fałszywe. Być może, że na stanowisku ministra spraw wewnętrznych będzie szczęśliwszy i przeprowadzi reformę administracyjną. Pan Gossler jako minister wyznań nie może snuć dalej tego wątku, który p. Puttkamerowi zalecił ks. Bismarck. Rząd musi zejść z tej drogi, na jaką wstąpił w kwestyi kościelno-politycznej, a p. Gosslerowi przypadło wielkie zadanie ułatwienia rządowi tego kroku.“

Już po wyjściu numeru otrzymaliśmy wczoraj telegram z Paryża donoszący, że minister spraw zagranicznych wydał pod dniem 20 b. m. okólnik, w którym przedstawia politykę Francyi w kwestyi czarnogórskiej, greckiej i tunetańskiej, i dowodzi, że polityka francuska ciągle kieruje się życzeniem utrzymania pokoju, lubo nikt nie może wątpić, że Francya gotową jest bezzwłocznie chwycić za broń, jeżeliby honor jej oraz dobro tego wymagały. Francya pragnie rozwiązać przyjaźnie wszystkie kwestye międzynarodowe i zamiast oręża zgodnem porozumieniem uzyskać ich rozstrzygnięcie. Wojna może być sprawiedliwą, ale zawsze jest ostatecznością, do której mężowie stanu tylko w nieuniknionym wypadku szukać powinni ucieczki

Co się tyczy Tunisu, oświadcza okólnik, że wyprawa na Krumirów była w ogóle tylko krokiem represyjnym dla ukarania niegodziwych czynów, a Francya nigdy nie myślała wypowiedzieć wojny regencyi Tunetańskiej. Bej też nie wahał się uznać przychylnych zamiarów Francyi i przystał na projektowany traktat, który dla Tunisu wielkie zapowiada dobrodziejstwa. Francya wypełniając obowiązek, który materyalna i moralna wyższość na nią wkłada, przyniesie pomoc w uregulowaniu administracyi tunetańskiej i bezstronnej opieki udzielać będzie zamierzonym przez rozmaite narody przedsiębiorstwom.

Brak doniesień o dalszych zaburzeniach w Marsylii każe przypuszczać, że przedsięwzięte środki ostrożności okazały się skutecznemi i że nowe rozruchy oprócz podanych w telegramach nie miały już miejsca Z przebiegu dyskusyi wywołanej temi wypadkami w parlamencie rzymskim wnosić należy, że zajścia marsylskie nie dadzą powodu do nieporozumień między dwoma państwami.

Według telegramu rzymskiego *N. fr. Presse* rząd włoski naradza się z angielskim względem postawy, jaką oba te państwa przyjąć mają wobec zamianowania rezydenta francuskiego Roustana pośrednikiem w stosunkach dyplomatycznych Tunisu z państwami europejskiemi. Telegram *Presse* zapewnia, że rządy niemiecki, austryacki, hiszpański i angielski poleciły tymczasowo swoim reprezentantom utrzymywać stosunki z Tunisem za pośrednictwem Roustana.

Zamieszczony poniżej telegram z Rzymu donosi o potępieniu przez władzę duchowną nowej broszury ks. Curci, eks-jezuity p. n. „Nowe Włochy i starzy zeloci“, w której autor rozwija zasady głoszone już przed trzema laty w broszurze: „Tegoczesna niezgoda między kościołem i Włochami.“ Autor żąda w tem piśmie zupełnego wyrzeczenia się przez kościół myśli o władzy świeckiej i pogodzenia z rządem włoskim, oraz dowodzi, że na przeszkodzie temu stoją *vecchi zelanti*, starzy zeloci, którzy z nim już oddawna prowadzą walkę. W skutek formalnie ogłoszonego potępienia swojego dzieła, ks. Curci poddał się kościołowi i cofnął tę publikacyę.

Według telegramu *W. Allg. Zeitung* przesilenie gabinetowe rumuńskie nie zostało wywołane przez kwestyę dunajską, lecz nastąpiło w skutek różnicy zdań w sprawie konwersyi sześcioprocentowych konsolidów na obligacye państwa.

Potwierdza się wiadomość już dawniej podana, że książę Aleksander ustanowił w Bułgaryi pięć trybunałów wojennych, mających sądzić przestępstwa popełnione przeciw organom władzy wykonawczej i policyi, a noszące cechę buntu lub nieposłuszeństwa. Każdy taki trybunał składa się z trzech członków, to jest przewodniczącego dowódcy batalionu i dwóch dowódców kompanij. Trybunałom służy prawo skazywania na karę śmierci lub więzienia, wyroki śmierci jednak przed wykonaniem ma potwierdzać

minister wojny. Dzienniki zwracają uwagę, że takie rozporządzenie nie jest bynajmniej rękojmią swobody przyszłego głosowania powszechnego i wyborów do konstytuanty.

Telegram *Presse* z Sofii potwierdza wiadomość o bliskim wyjeździe z Bułgaryi generała Ernrotha. Ma on stanowczo opuścić Bułgaryę d. 27 lipca.

W Bistrica-Keuparta w Macedonii przyszło do starcia pomiędzy milicyą turecką a bandą bułgarską. Jak donosi telegram *Presse*, Turcy stracili 11, Bułgarzy 8 zabitych i rannych.

Według wiadomości z Azyi środkowej otrzymanych w Indyach znaczne siły zbrojne rossyjskie znajdują się na granicy Kaszgaru i starcie z wojskami chiwskiemi zdaje się nieuniknionem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bukareszt, 21 czerwca. Nowy gabinet został utworzony. Jan Bratiano objął prezydenturę ministerstwa i wydział skarbu, a tymczasowo także wojny, Statescu sprawy zagraniczne. Ferrichidi wydział sprawiedliwości. Dabija roboty publiczne, Urechia wydział oświaty. Ministrowie złożyli wieczór przysięgę.

Paryż, 21 czerwca. Prezydent Grevy przyjmował dziś po południu ministra tunetańskiego Mustafę baszę, który wyraził, że jest szczęśliwym, iż może złożyć swoje uszanowanie prezydentowi rzeczypospolitej, którego poznał przed trzema laty. Tunis połączony z Francyą związkiem ścisłej przyjaźni liczy na wzajemność swojej potężnej opiekuni. Będąc osobiście oddanym Francyi, minister przyczyniać się będzie do wszystkiego, co może związek dwóch państw uczynić jeszcze ściślejszym. Grevy w odpowiedzi zapewnił, że we wszystkich wypadkach, jakie zaszły, a w których Francya działała pod wpływem wyraźnej konieczności, daleką ona była od wszelkiej myśli podboju. Zawarty traktat pod każdym względem wyjdzie na korzyść Tunisu, jeżeli Tunis będzie go szanował, na co zapewne będzie można liczyć. Tunis może być pewnym żywej sympatyi i skutecznej opieki Francyi. Mustafa doręczył Grevyemu pismo beja i oznaki orderu tunetańskiego. Minister tunetański będzie w Paryżu podczas uroczystości narodowej d. 14 lipca.

Paryż, 21 czerwca. Izba przystąpiła do specyalnej dyskusyi nad budżetem i odrzuciła poprawkę deputowanego Lenglé, żądającą konwersyi pięcioprocentowej renty.

Oran, 21 czerwca. Dowódzca powstańców algierskich Bu-Amema uchodzi dalej na południe. Wojskom ścigającym go polecono zaprzestać dalszej pogoni.

Marsylia, 21 czerwca. Sąd policyi poprawczej skazał trzech Marsylczyków za pobicie Włochów na 2 do 4 miesięcy więzienia.

Rzym, 21 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby w odpowiedzi na zapytania deputowanych Billio, Nicotera i Bovio w przedmiocie wypadków marsylskich minister Mancini zakomunikował urzędowe sprawozdania o zaszłych starciach, zwracając szczególną uwagę na usiłowania władz francuskich i konsula włoskiego celem przywrócenia spokoju a nadto wspomniał, że francuski minister spraw zagranicznych oświadczył posłowi włoskiemu, iż równie żywo jak Włochy pragnie położenia tamy nieporządkom, zwłaszcza, że w Marsylii przebywa 50,000 Włochów. Mancini sądzi, że będzie można uspokoić umysły, gdy obu stronom zabronione zostaną publiczne manifestacye i gdy poduszczenia nieprzyjaciół obu wolnych narodów zostaną stłumione. Stosunki obu rządów są życzliwe i ożywione pojednawczym duchem, na dowód tego minister przytacza, że Francya oświadczyła gotowość natychmiastowego przystąpienia do układów nad traktatem handlowym. Współdziałanie Francyi i Włoch doprowadzi do stanowczego uspokojenia umysłów i przywrócenia wzajemnego zaufania.

Nicotera oświadcza, że nie jest tą odpowiedzią zadowolony. Bovio spodziewa się utrzymania dobrych stosunków z Francyą.

Rzym, 21 czerwca. Dekretem kongregacyi indeksu na zasadzie uchwały świętego kolegium najświeższa broszura b. jezuity ks. Curci została potępioną. Curci poddał się wyrokowi i odwołał swoje dzieło.

Madryt, 21 czerwca. Rząd wysyła do Oranu parowiec *Vulcano*, dla obrony poddanych hiszpańskich w Algierze, gdyby ta okazało się potrzebną, spodziewa się jednak, że władze francuskie ukarzą sprawców morderstw popełnionych na Hiszpanach.

Marsylia, 22 czerwca. Stan rzeczy jest zadawalniający. Wojska stoją jeszcze na głównych placach. Delegowani Izb syndykackich w liczbie 64 wydali odezwę do socyalistów wszystkich narodów, w której potępiają nieporządki zaszłe w Marsylii, oświadczają, że sprawcami ich byli ludzie nienależący do żadnego związku robotników, żądają śledztwa i wzywają robotników, żeby zachowali się spokojnie.

Lizbona, 22 czerwca. Dziennik *Comercio* przemawia za odwołaniem z Niemiec żydów portugalskiego pochodzenia.

Londyn, 22 czerwca. W Izbie wyższej oświadczył Granville w kwestyi bułgarskiej iż sądzi że konstytucya Bułgaryi potrzebuje koniecznie rewizyi. Bułgarya powinna, o ile możności, być pozostawioną sama sobie, jednakże w interesie sprawiedliwego postępowania względem pewnych mniejszości potrzebnem jest żeby Anglia i inne mocarstwa wywarły pewną presyę. Europa ma prawo żądać od księcia bułgarskiego polityki umiarkowanej, która niewątpliwie doprowadziłaby do zadawalniającego kompromisu. Jasnem jest jednak, że nim książę uczyni krok ostateczny, będzie się starał doprowadzić do porozumienia ze zgromadzeniem narodowem.

Lord Granville oświadczył że nie jest mu wiadomo czy reprezentant angielski ma prawo przystępu do beja tunetańskiego, jeżeli jednak ma to prawo, to nikt mu zaprzeczać go nie może.

Konstantynopol, 22 czerwca. W odpowiedzi na okólnik Porty, żądający zniesienia urzędów pocztowych zagranicznych w Turcyi, ambasada francuska oświadczyła, że zakomunikuje rządowi francuskiemu życzenia Porty i przytoczone przez nią w poparciu wyrażonego żądania względy pokoju i bezpieczeństwa, sądzi jednak, że spełnienie tego życzenia, zwłaszcza po samowolnem zniesieniu przez Portę poczty miejscowej w Konstantynopolu, jest niemożebnem. Inni posłowie mają odpowiedzieć w tym samym duchu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 czerwca 1881, godzina 2 m. 18. Losy kredytowe 180 25. Węg. akcye kredyt. 354·10, Akcye anglo-austr. 148·75, Akcye banku Union 139·70, Akcye kolei Karola Ludwika 319·—, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 127·—, Akcye kolei Alföld. 173·—. Akcye kolei Elżbiety 205·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 177·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·75, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 114·—, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 117·50, Akcye banku związkowego 135·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 123·75, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 21 czerwca 1881, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor ——, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 22 czerwca 1881, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 354·90, Anglo-Austr. 149·25, Akcye banku Union 140·—, Kolej Karola Lud. 321·25, Południ. 127·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.29½. Rubel papierowy 1·18¼, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 21 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.40 do 11.45 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·75 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 214·—, żyto —·— spiritus loco 58.10, olej rzepakowy 53.80 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·50, olej rzepakowy 76·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudża —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 22 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.66mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 19.6°C. Psychrometr wilgotny + 17.3°C. Prężność pary 13.3mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 2. Wiatr SE2 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 15.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 764 06mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 czerwca 1881.

Hotel George'a.

Pp. K. Szeliski z Chodaczkowa. F. Potulicki z Glinian A. Kriehshaber z Wiednia. M Torosiewicz z Putiatyniec. J Wojtkiewicz z Podola rossyjskiego.

Hotel Angielski.

Pp. F. Suchodolski z Tomaszowic. J. Bal z Tuligłów W. Mieczkowski z Terpiłówki. A. Otto z Zürichu

Hotel Warszawski.

Pp. J. Lam z Żółkwi. R. Chrząstowski z Buszyna. J Misiągiewicz z Tarnowa.

Hotel Krakowski.

Pp. R Kozierowski z Łężyna. L. Linde z Czernichowa.

Hotel Podolski,

P. W. Mikulski z Podhajec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Czajkowski do Dusanowa. J. hr. Męciński do Partynia. S. hr. Fredro do Podlisek. A. Udrycki do Wielkich mostów. H. Janko do Hoszan

---

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 czerwca 1881.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	313	50	316	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176	75	180	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	75	96	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	70	102	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	60	104	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	75	22	—
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	51
Dukat cesarski	5	44	5	52
Napoleondor	9	27	9	37
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	17	1	19
100 marek niemieckich	56	85	57	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	[illegible]	[illegible]	[illegible]	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 18 czerwca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.10	77.25
luty-sierpień	77.10	77.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.80	78.—
kwiecień-październik	77.80	78 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.30	132.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	125.25
„ „ 1864 po 100 zł.	174.25	174.75
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.75	102.—
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.40	95.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.05	94.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.75	101.—
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	98.75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	147.75	148.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	354.75	355.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	617.—	618.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.50	205 25
Kol. Preszow-Tarn. (w.e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2434 —	2438 —
[illegible] 200	314.50	315.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	178.50	179.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	369.—	369.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.—	130.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.75	166 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.75	103.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.25	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	104 --	104.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.70	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.75	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94 80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.80	93.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102 50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	109.20	109.50
„ „ „ „ II emisyi	109 20	109 50
„ „ „ „ III. „	109 20	109.50
„ „ „ „ IV „	109.20	109.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100 50	100.75
z r. 1868	99.50	99.75
z r. 1872	—.—	96.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 prc. w sr.	92 30	92 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42 —	42.50
[illegible]	113 50	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.—	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.75	25.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.25	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.10	117 25
Paryż za 100 fr.	46 35	46.40

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.49.—	5.50.—
„ pełnej wagi	5.51.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.30 50	9.31.50
Rossyjski imperyał	9.54.—	9.56.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 21 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	95
„ „ „ w srebrze	77	80
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	132	30
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	353	70
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29½
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	05

Dziennik Urzędowy.

(4380 3—3) **Kundmachung.**

Zl 1254. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg erliegen 5.100 Kilo Skartpapier zur Veräußerung.

Von diesen 5100 Kilo kommen 2.100 Kilo unter Aufsicht zur Verstampfung.

Die mit 50 kr. Stempel versehenen Offerten können unter Anschluß eines Reugeldes per 20 fl. beim k. k. Lottoamte bis 25 Juni 1881 um 12 Uhr Mittags überreicht werden.

K. k. Lotto = Amt

Lemberg am 11 Juni 1881.

(4510 2—3) **Edykt.**

L. 6745. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem, z miejsca pobytu niewiadomą Olimpię z Pęgowskich Mattesową tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadome Chaję Blumę Jmber czyli Ingber, Esterę Małkę Imber czyli Ingber, Sarę Reislę Bernstein, Leję Bernstein i Beilę Bernstein, że w skutek prośby Wolfa Kochanego o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem skryptu dłużnego z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla 2 im. i Breindlę Kochane na rzecz masy spadkowej ś. p. Zuzanny Pęgowskiej zeznanego na kwotę 279 złr. 31 ½ ct m. k. opiewającego wyznaczono w myśl §. 202 u. s. celem przesłuchania spadkobierców Samuela Feibla 2 im. i Breindli Kochane termin w tutejszym sądzie na dzień 15 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem, i że dla powyż wymienionych ustanowiono kuratorami, a to dla pierwszej t. j. dla Mattesowej adwokata dr. Stojałowskiego dla reszty zaś adwokata Dr. Psarskiego.

Zalecamy tedy im, ażeby albo kuratorom swym informacyi w tym względzie na czas udzielili lub też pełnomocnika swego sądowi wskazali, gdyż w przeciwnym razie złe skutki jakieby stąd dla nich urość mogły, sobie samym przypisać będą musieli.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4445 2—3) **Edykt.**

L. 3463. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2983 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Pawła Biedę z Lubeni za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Jana Wilka z Lubeni.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(5517 2—3) **Edykt.**

L. 1670 W dniach 7 lipca, 4 sierpnia i 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz Izaka Wolfa przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Wampierzowie położonej, Michała Topora własnej, za kwotę 100 zł.

Cena szacunkowa wynosi 280 zł.

Wadyum 28 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 31 marca 1881.

(4557 1—3) **Edykt.**

L. 5132. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na pozew egzekucyjny Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wydano przeciwko Józefowi Dudkowi z Pława nakaz zapłaty z dnia 25 kwietnia 1881 l. 3528, którym polecono pozwanemu zapłacenie 15tu rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. w 14 dniach lub wniesienie zarzutów.

Gdy miejsce pobytu Józefa Dudka jest niewiadomem, ustanowiono dla niego Franciszka Żaka wójta z Pława kuratorem i doręczono kuratorowi nakaz zapłaty; pozwanego zaś wzywa się, aby sądowi doniósł o miejscu swego pobytu, lub też innego ustanowił zastępcę.

Nisko dnia 14 czerwca 1881.

(4585 1—3) **Edykt**

L. 24835. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Anny Krasnowskiej, że na prośbę Franciszki z Grochowskich Starzewskiej, oświadczonej uniwersalnej spadkobierczyni śp. Maryanny z Trembińskich hr. Borkowskiej, legat w sumie 1000 zł. z pn. ostatniej woli rozporządzeniem Maryanny z Trembińskich hr. Borkowskiej z daty Lwów 25 października 1876 śp. Annie Krasnowskiej zapisany, w stanie biernym dóbr Soroki do masy spadkowej należących, zaintabulowano.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4527 1—3) **Edykt.**

L. 3101. Dnia 5 sierpnia 1881, dnia 9 września 1881 i dnia 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 800 w Załośćach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Józefa Milińskiego własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 693 zł. 90 ct. w. a. i 76 zł. 4 ct. w. a.

Cenę wywołanie stanowi kwota 3200 zł. w. a.

Wadyum 320 zł. — ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce dnia 10 sierpnia 1880.

(4580 1—3) **Edykt.**

L. 24964. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Arona Sattlera z miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 23 kwietnia 1881 l. 17371 w sprawie Franciszka Dobrowolnego jako cesyonaryusza Jakóba Mojżesza 2 im. Sattlera, który ostatni znowu był cesyonaryuszem Arona Sattlera przeciw Emilii Rodkiewiczowej 2 Risslinger 3 Cząstkiewiczowej, jako prawonabywczyni spadkobierców po śp. Antonim Orzechowskim pto. 200 zł. w. a. z pn. wydanej dozwala jącej na rzecz Franciszka Dobrowolnego na zaspokojenie sumy wekslowej 200 zł. w. a z pn. ekstenzyę egzekucyjnego oszacowania dóbr Huta zielona czyli stara do dłużnika śp. Antoniego Orzechowskiego należących, kurator w osobie adw. dr. Stromengera z substytucyą adw. dr. Rogalskiego ustanowiony został, że temuż kuratorowi powołana uchwała doręczoną została, i że rzeczą Arona Sattlera jest temuż kuratowi potrzebnej informacyi, celem strzeżenia swych praw udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać i o tem sąd zawiadomić.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4553 1—3) **Edykt**

L. 6407. C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności austro-węgierskiego banku w Wiedniu w kwocie 6555 zł. 34 ct. w. a., z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. Sądu obwodowego licytacyjna sprzedaż dóbr Bukowiec i części Bieniowa w powiecie Turczańskim położonych, Adama Raciborskiego własnych a to dnia 1 września 1881 i dnia 6 października 1881, każdego razu o godz. 10 rano pod następującemi warunkami.

I. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 31100 zł.

W pierwszym i w drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

II. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3110 zł. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub austro-banku narodowego resp. austr. węgier. banku albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, austr. węgier. bank tudzież galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie od składania wadyum są uwolnione.

Wadyum w gotowiźnie złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych, którzy po dniu 18 lutego 1881, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mających dobrach prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały wcale nie lub nie wczas doręczone zostały.

Sambor dnia 24 maja 1881.

(4531 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 757. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Josla Willnera w kwocie 50 złr. a. w. publiczną sprzedaż ruchomości Wojciecha Hajduka Nr. kons 95 w Kuźminie ciała tabularnego niestanowiącej na 125 złr. oszacowanej, którą na dniu 13 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1881 o godzinie 10tej rano na pierwszych dwoch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej przedsięweźmie.

Cena wywołania wartości szacunkowej wadyum 10 prc.

Warunki licytacyjne, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Bircza 26 marca 1881.

(4570 1—3) **Edykt.**

L. 1861. Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia należnego galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu od Herscha Marguliesa Freudy Margulies, Josla Günsberga i Seldy Günsberg resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 464 zł. 81 ct. w. a. z należytościami ubocznemi w tymże c. k. sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 141 w Złoczowie położonej wedle Dom. XV pag. 37 i 38 n. 11 i 12 haer. wyż wymienionych dłużników własnej w trzech terminach mianowicie: 25 lipca, 22 sierpnia, i dnia 19 września 1881, o 10tej godzinie przed południem.

Główne warunki licytacyi są następne:

Cenę wywołania stanowi przyjęta przez akcyjny Bank hipoteczny wartość tej realności w kwocie 3026 zł. w. a. i niżej tej ceny na powyższych trzech terminach realność rzeczona sprzedaną nie będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 363 zł. w. a.

W 30 dniach do prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądu przyjmującej obowiązany będzie nabywca należytości mające pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami hipotecznymi i wierzytelności egzekucyę popierającego Banku zapłacić, resztę zaś ceny kupna będzie nabywca obowiązanym w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, zaś wierzytelności, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele hipoteczni przyjąć nie chcieli, na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

W razie jeżeliby w powyższych terminach realność ta za cenę wywoławczą sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 20 września 1881 o godzinie 10 przed południem dla ułożenia ułatwiających warunków z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Ekstrakt tabularny jakotez bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Kuratorem tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 lutego 1881 prawa rzeczowe na realności sprzedać się mającej uzyskali, jakoteż tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został adw. Dr. Heyne w Złoczowie z substytucyą adwokata Dra Warteresiewicza.

Złoczów 28 maja 1881.

(4554) **Edykt**

L. 67855. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma „Jakób Menkes“. Posiadaczem takowej jest Jakób Menkes prowadzący handel zbożem i dzierżawca młynów, w Samborze zamieszkały.

Sambor 24 maja 1881.

(4583) **Edykt**

L. 4542. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Wołcniów wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych, protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia w tym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tym sądzie powiatowym ustnie lub pisemnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się termin na dniu 30 czerwca 1881 o godz. 8 rano, na którym także i kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą.

Mikołajów dnia 16 czerwca 1881.

(4442 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5772. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia, i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 25 w Sanoczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Krzysztanowskiego własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 91 zł. 52 ct.

Cena wywołania 350 zł. zakład 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 17 grudnia 1880.

(4506 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 524. Od 18go czerwca do 18go września b. r. załatwiać będzie czynności c. k. urzędu górniczego okręgowego lwowskiego pan A. Richter c· k. adjunkt Starostwa górniczege w Krakowie.

Podania zaś będą jak zwykle podczas niebytności tutejszego naczelnika przyjmowane w kancelaryi c. k. urzędu górniczego okręgowego lub w c. k. urzędzie cechowań złota i srebra i prawomocnie prezentowanie.

Z c. k. urzędu gorniczego okręgowego.

Lwów dnia 16 czerwca 1891.

(4483 2—3) **Edykt**

L. 2020. W dniach 8. Lipca, 12. Sierpnia i 12. Września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Onufrego Jakubeńki własnej, w Peczeniżynie pod lk. 732 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Icka Altenhausa w kwocie 40 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 210 złr.

Zakład 21 złr. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Teofil Jaremecki w Peczeniżynie. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn 6 Kwietnia 1881.

(4481 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2310/cyw. Gdy na pierwszych trzech terminach licytacyjnych tut. rezolucyą z dnia 28 lutego 1880 l. 4448 ustanowionych, nikt z licytantów nie stanął, ustanawia się na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 15 lipca 1877 l. 6833 na mocy artykułu IV. lit. c minist. rozp. z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. pr. p. i artykuł 99 lit c. zatwierdzonych statutów c. k. uprz. zakładu kred. włośc. w celu uzyskania na rzecz tegoż kwoty 200 zł. w. a. z odsetkami po 12 proc. od dnia 14 października 1872 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3 proc odsetkami zwłoki od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 złr. 29 ct. w. a.; 4 złr. 33 ct. w. a, tudzież kosztów na dniu 1 kwietnia 1881 do l. 2310 policzonych, które się w umiarkowanej kwocie 10 zł. 50 ct. w. a. niniejszem przyznaje, do publicznej sprzedaży w drodze licytacyi dłużniczej realności, żadnego ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Łapki a wzdlędnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Maryi Łapko, tudzież Paraski Bodnarczuk własnej, w Lachowcach pod lk. 29 sub r. 9 położonej, ze wszelkiemi do tejże realności nalażącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 31 maja 1872 l. 2319 wymienionemi gruntami, i przynależytościami czwarty termin licytacyjny na 15 lipca 1881 godz. 10 przed południem w tusądowem zabudowaniu, na którym pomieniona realność pod następującemi warunkami sprzedaną będzie.

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 złr. w. a. Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności, a zatem na mocy artykułu 34. statutów i artykułu IV. lito. min. rozp. z dnia 25 października 1865 l. 110 dz. pr. p. suma ta za cenę wywołania przyjmuje się.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. j. kwotę 40 złr. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kred. włośc. wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie lwowskiej ogłoszonego.

3. Realność w mowie będąca sprzedaną zostanie na jednym tylko terminie, a to nawet niżej ceny szacunkowej, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 40 złr. w. a., złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużnika, jakoteż wszelkich najemców i dzierżawców wprowadzonym zostanie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

O czem się obie strony, Prokuratoryę Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Bohorodczanach, bióro powiatowe c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w Stanisławowie, jako też wierzycieli hipotecznych, zaś Dyrekcyę zakładu kred. z tem zawiadamia, aby należytość inseracyjną bezpośrednio w administracyi Gazety lwowskiej we Lwowie złożyła.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 2 kwietnia 1881.

(4484 2—3) **Edykt.**

L. 1615. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 43 zł. z pn. przez Mikołaja Mautynę przeciw nieobjętej masie Semena Mautyny i Annie Mautyna wywalczonej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 7 lipca, 9 sierpnia, i 7 września 1881, zawsze o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż dwóch kawałków pola do gospodarstwa pod l. 161 w Niesłanicach położonego należących.

Cena wywołania 90 zł.

Zakład 9 zł.

Akt opisania i oszacowania i warunki sprzedaży mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 3 maja 1881.

(4435 2—3) **Edykt.**

L. 2045. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 14 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i 22 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 97 i 65 w Uścierykach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Żykaleka i na 180 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 70 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 26 marca 1881.

(4487 2—3) **Konkurs.**

9701. Przy sądzie powiatowym w Tarnobrzegu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 21 czerwca 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków 7 czerwca 1881.

(4538 2—3) **Obwieszczenie.** L. 1080.

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 78 zł. 88 ct. a. w. z procentem po 12 prc. od dnia 8 czerwca 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł 96 ct. w. a. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godzinie 11 pp. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4—14 w Smolnicy położonej, pozwanego Jana Winiarczyka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 12go lipca 1871 l. 2565 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto 15 marca 1879.

(4468 2—3) **Edykt**

L. 25218. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującego dłużnego kapitału 3479 zł. 18 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od dnia 4 stycznia 1880 i kosztami niniejszemi w kwocie 15 zł 76 ct. przyznanymi po potrąceniu atoli sumy 157 zł. 61 ct. na poczet powyższej pretensyi już zapłaconej na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w dwóch terminach tj. dnia 23 sierpnia 1881 i dnia 20 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 617 i 797 $^{1}/_{4}$ dłużnika Waleryana Laskowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10590 zł.

Wadyum wynosi 1059 zł.

W razie niesprzedania realności w powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej ustanowiony został termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 21 października 1881.

Wyciąg tabularny i ręsztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4334 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3095. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem zapłacenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowy w kwocie 400 zł. odbędzie się w dniu 15 lipca w dniu 12 sierpnia i w dniu 16 września 1881 r. w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. 52 w Szczucinie położonej, Wojciecha Szmista własnej.

Cena wywołania wynosi 2100 zł.

Wadyum 210 zł. a warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dąbrowa dnia 12 kwietnia 1881.

(4300 2—3) **Edykt.**

L. 5642. Przed 27 laty umarł w Skałacie Schabse Katz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy córka tegoż Małka Katz z miejsca pobytu sądowi wiadomą nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia niżej wyrażonego w sądzie tntejszym do spadku się oświadczyła, inaczej tenże przeprowadzony zostanie z resztą dziećmi pozostałemi i kuratorem Süsskindem Rosenbaumem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, dnia 26 grudnia 1880.

(4413 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2822. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście niniejszem ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Mojżesza Erlbauma w kwocie 10 zł. z pn. realność dłużnika Andrusia Senczyka pod l. k. 223 rep. 210 w Strzelbicach sprzedaną będzie w drodze publicznego przetargu w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 15 października 1881 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Staremiasto 30 czerwca 1880.

(4358 2—3) **Edykt.**

L. 1831. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytosci Meschulema Sokal w kwocie 47 zł. 60 ct. i 83 zł. 38 ct. a. w: z pn. w dniach 19go lipca, 16 sierpnia i 13 września 1881 zawsze o godzinie 11 przed południem, w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Leizora Menczera z Mielnicy pod l. k. 501 położonej, ciało tabularne niestanowiącej, składającej się z domu o czterech izbach, dwóch kuchni, piwnicy i sieni do zajazdu, i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 2500 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 250 zł.

Reszta warunków akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 31 maja 1881.

(4479 2—3) **Edykt.**

L. 3304. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia należących się c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chaima i Itty małżonków Halberthalów sum 414 zł. i 8566 zł. a. w. z należytościami ubocznemi odbędzie się w tymże c. k. sądzie obwodowym pod ułatwionemi warunkami, na jednym terminie a mianowicie dnia 18 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż publiczna realności 220, 221 i 222 w Złoczowie położonej, według Dom. XIII pag. 149, 150 n. 7, 8, 9 haer. księgi hipotecznej miasta Złoczowa, dłużników Chaima i Itty Halberthalów własnej.

Ułatwione warunki główne są następne:

1. Wadyum wynosi kwotę 900 zł. a. w.
2. Cenę wywołania stanowi suma 18.000 zł. a. w.
3. Na terminie powyższym, gdyby nikt ceny wywołania nie ofiarował sprzedaną będzie realność na licytacyę wystawiona, także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w registratutze c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go sierpnia 1880 hipotekę na realności pod l. 220, 221 i 222 w Złoczowie uzyskali, lub którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub późniejsza uchwała w tej sprawie wcale albo wcześnie nie mogła być doręczoną ustanowiony został t. s. uchwałą z dnia 27 listopada 1880 l. 8965 kuratorem adwokat. Dr. Mijakowski ze substytucya adwokata dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów 4 czerwca 1881.

(4514 2—3) **Edykt.**

L. 3945. C. k. Sąd powiatowy, w Podhajcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów pto 200 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 czerwca 1881, 21 lipca 1881 i 22 sierpnia 1881, każdym razem o 10 godzinie z rana publiczna przymusowa sprzedaż położonego w Podhajcach pod l. k. 290 sadu do Anny Kaniowskiej należącego.

Ceną wywołania będzie kwota 280 zł. a wadyum kwota 28 zł.

Protokół spisany względem zastawniczego opisania dotyczącego sadu tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podhajce dnia 3 maja 1881.

(4566 2—3) **Edykt.**

L. 6968. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy dodatkowo do edyktu licytacyjnego dóbr Kołodziejowa z dnia 11 maja 1881 l. 5234 zawiadamia, że dla wszystkich wierzycieli nieznanych jako też tych, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie doręczone być nie mogły, nakoniec i dla tych którzyby po 15 lipca 1880 do tabuli weszli. kuratora w osobie adwokata dra Szydłowskiego z zastępstwem adwokata dra Bardacha ustanawia się.

Stanisławów 16 czerwca 1881.

(4518 2—3) **Edykt**

L. 1314. W dniach 19 lipca, 23 sierpnia, 20 września 1881, o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowago ziemskiego w Krakowie pto 1000 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 69 w Czerminie położonej ciało tabularne stanowiącej Tom. II. pag. 275, 276 Filipa Urycha własnej.

Cena szacunkowa wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 27 maja 1881.

(4502 2—3) **Edykt.**

L. 20560. C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem Michalinę Jańkiewicz, Piotra Jańkiewicz i Katarzynę Sęk z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że na złożonych w ts. depozycię pod art. 1319/79 na ich rzecz gotówce 24 zł. 70 ct tudzież na łańcuszku srebrnym i sylwetce srebrnej ts. uchwałą z 24 lipca 1880 l. 23160 prawo zastawu na zaspokojenie pretensyi Bronisława Mrażka 185 zł. zenotować polecono.

Zarazem ustanowiono dla rzeczonych niewiadomych z miejsca pobytu i życia celem doręczenia ts. uchwał kuratorem adw. Dra Skowrońskiego z substytucyą adw. Dra Szwedzickiego.

We Lwowie dnia 31 maja 1881.

(4460 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2203. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Nowej wsi pod l. k. 68 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Józefa i Franciszki Kilar własnej, celem ściągnienia przez Małkę Markiel wywalczonej kwoty 70 zł. w. a. z pn. w dniach: 4 lipca, 8 sierpnia, i 12 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 zł. w. a. zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 16 maja 1881.

(4482 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1182. Dnia 23 sierpnia 1881, o 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Dębicy przymusowa sprzedaż realnosci tabularnych pod l. 28 i 29 w Bobrowy dłużników Zygmunta, Heleny, Kazimierza, Jadwigi, Maryanny i Mieczysława Piotrowskich własnych, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2347 zł. 48 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 11475 zł. w. a. gdyby jednak ceny tej nie ofiarowano nastąpi sprzedaż także poniżej za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadym wynosi 574 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych a w szczególności dłużnika Zygmunta Piotrowskiego niewiadomego pobytu z tem, że rezolucyę dla niego doręczono p. Karolowi Rozmysłowskiemu z Dębicy.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 21 maja 1881.

(4551 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 922. Jego Excellencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego zamianować raczył na trzeci okres Sądów Przysięgłych, który rozpocznie się przy Sądzie obwodowym w Samborze 23 sierpnia 1881 o godzinie 8mej rano, przewodniczącym Trybunału Przysięgłych prezydenta Sądu Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego radców Fortunata Macielińskiego, Jana Czaczkowskiego, Antoniego Dyduszyńskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Sambor, dnia 18 czerwca 1881.

(4548 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 102. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał dr. Ottona Koppla w listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1881.

(4512 1—3) **Edykt.**

L. 1572. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do powszechnej wiadomości, że Mikołaj Meleniczuk z Jabłonowa za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 7 marca 1881 do l. 2778 za marnotrawcę uznany został, i temu na kuratora Fedko Szeremeta nadany jest.

Kopyczyńce dnia 25 kwietnia 1881.

(4522 1—3) **Edykt.**

L. 1195. C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 281 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 5 sierpnia, na dniu 9 września, i na dniu 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tusądowym budynku publiczna licytacya realności pod l. kons. 232 w Założcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Stefana i Magdaleny Zającow własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Bliższe warunki tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

O tem zawiadamia się strony spór wiodące, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności l. 232 w Założcach mieli a którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Bronisława Malkowskiego w Założcach.

Założce dnia 15go marca 1881.

(4492 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6232. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dochodzenie miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla posiadłości c. k. kolei Dniestrzańskiej, w obrębie gmin katastralnych Głęboka i Sąsiadowice leżących już zostało przeprowadzone. Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby żądaniem kolei Dniestrzańskiej o wciągnięcie gruntów kolejowych do karty stanu majątkowego uważali się być pokrzywdzeni, ażeby pretensye swe najdalej do 6ciu tygodni od czasu ogłoszenia niniejszego edyktu tj. najdalej do 24 lipca 1881 do tut. c. k. Sądu ustnie lub pisemnie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu nieprzekraczalnego żadne zarzuty uwzględnione nie będą a restytucya z powodu zaniedbania tego terminu miejsca mieć nie może.

Sambor dnia 10 maja 1881.

(4515 1—3) **Edykt.**

L. 116 C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 54 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałów w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a to 19 lipca, 23 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena warunkowa wynosi 600 zł., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 2 marca 1881.

(4516 1—3) **Edykt.**

L. 588. W dniach 7 lipca, 4 sierpnia, 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 36 w Wampierzowie położonej, Michała Kapinosa własnej, na rzecz Mendla Wolfa z Radomyśla pto. 27 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 11 lutego. 1881.

(4511 1—3) **Edykt.**

L. 3362. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Masia w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami rozpisaną zostaje na skutek odezwy c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie z dnia 30 stycznia 1881 l. 16632/80 sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 107 w Tarnowie na Zabłociu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wiktoryi Jurkiewiczowej własnej, która przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w trzech terminach tj. 25 lipca, 29 sierpnia i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 420 zł. 34 ct. w. a., poniżej w pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną nie będzie zaś na trzecim terminie sprzedaż ta za jakąkolwiek cenę kupna i poniżej szacunkowej wartości nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 42 zł. $3^1/_2$ ct. w. a.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, następnie ci wierzyciele, którzyby po rozpisaniu niniejszej egzekucyjnej sprzedaży prawo zastawu do powyższej realności uzyskali, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Wojciecha Busia z substytucyą adwokata dr. Feliksa Jarockiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się, a zarazem udzielamy odpisu niniejszej uchwały do akt Józefa Masia przeciw Wiktoryi Jurkiewiczowej pcto. 50 zł. w. a. z przynależytościami.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4519 1—3) **Edykt.**

L. 935. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Izraela Regenbogena przeprowadzoną będzie w sądzie tutejszym w dniu 19 lipca 23 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 54/6 w Wampierzowie Macieja i Anny Bałow, tudzież realności pod l. k. 106 Macieja Bały własnej.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 54/6 wynosi 420 zł.

Wadyum 42 zł. zaś realności pod l. k. 106 cena szacunkowa wynosi 515 zł.

Wadyum 51 zł. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 21 kwietnia 1881.

(4528 1—3) **Edykt.**

L. 1876. Dnia 5 sierpnia 1881, dnia 9 września 1881 i dnia 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 776 w Założcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy Ignacego Burawy i Katarzyny Fedorowicz własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 złr 90 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 510 złr. w. a.

Wadyum 51 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Założce dnia 30 maja 1880.

(4521 1—3) **Edykt.**

L. 115. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Herscha Chirera w kwocie 255 zł. w. a z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w Winnikach przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej we Weinbergen pod l. k. 29 położonej, Karola Schneidera własnej w jednym terminie dnia 18go lipca 1881 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4770 zł. w. a., poręczne 5 prc.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Winniki dnia 17 kwietnia 1881.

(4525 1—3) **Edykt.**

L. 72. C. k. Sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż na dniu 5 sierpnia 1881, na dniu 9 września 1881 i na dniu 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym licytacya realności pod l. 58 w Milnie, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Hellebranda własnej, w celu ściągnięcia sumy 194 zł. 94 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1540 zł. w. a.

Wadyum wynosi 154 zł. w. a.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na powyższej realności uzyskali a którymby uchwała ta z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juljana Karabińskiego z Założiec.

Założce dnia 10 stycznia 1881.

(4545 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2388 c. C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Rubina przeciw Józefowi Łatykowi, celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 100 złr. z p. n. odbędzie się w tym Sądzie publiczna sprzedaż przymusowa części realności pod l. 28 w Wołoskiej wsi położonej, Józefa Łatyka własnej, ciało tabularne stanowiącej i ocenionej pod następującemi warunkami.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 2 termina, mianowicie na dzień 14 lipca i 16 Sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Przy tych dwóch terminach, części realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane zostaną.

Za cenę wywoławczą części realności ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 245 złr. w. a.

Wadyum wynosi $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej, gotówką lub papierami wartościowemi.

Gdyby te części realności w powyższych dwu terminach wyżej lub za cenę wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin na dzień 15go września 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Bolechów, 13 kwietnia 1881.

(4498 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5062 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 25 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod L. C. 79 w Pławie położonej, niebędącej przedmiotem ksiąg gruntowych.

Zakład wynosi 15 złr. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Nisko, dnia 11 czerwca 1881.

(4494 1—3) **Edykt.**

L. 273. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Katz 64 zł. w. a. z p. n. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 588 w Jaworowie Seńka Milanowicza własnej, w trzech terminach 12 lipca, 16 sierpnia i 19 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Jaworów, 28 lutego 1881.

(4495 1—3) **Edykt.**

L. 7489. C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1881 o godz. 9 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 59 w Czołhyniach, Ilka Mudryka, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 98 zł. z. pn. przedsięweźmie. — Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże. Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Ferdynanda Kriszkiego w Jaworowie.

C. k. Sąd powiatowy

w Jaworowie, 14 lutego 1881.

(4496 1—3) **Edykt.**

L. 6398. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi i Parańce Krupkom pto 180 zł. 97 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na terminach 5 lipca i 8 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 519 w Jaworowie położonej, a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 600 zł. zaś na wypadek nie sprzedania odbędzie się dnia 8 sierpnia 1881 o 3 godz. po południu rozprawa, względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 60 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 grudnia 1880.

(4488 1—3) **Edykt.**

L. 5410. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz. u. p. z r. 1869) obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simona Nachmana kramarza ze Sniatyna i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy ze Sniatyna Władysław Madejski, zas jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat ze Sniatyna Paweł Ilnicki.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 60 dni wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili i aby na terminie, na dzień 30 lipca 1881 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą, wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 14 lipca 1881 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

W Kołomyi, dnia 11 czerwca 1881

(4464 2—3) **Edykt.**

L. 2403. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Benia Feilera 50 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 26 lipca 1881, 26 sierpnia 1881 i 27 września 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Maksyma Hubycza własnej pod l. 65 w Jabłonce niżnej położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr

Wadyum 15 złr. na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież odnośne akta przejrzeć można w t. s. registraturze.

Turka dnia 12 maja 1881.

(4509 2—3) **Edykt.**

L 5588. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że zbiorowa kasa sierocińska c. k. urzędu podatkowego w Kołomyi wniosła przez kuratora adwok. dra Zakrzewskiego przeciw spadkobiercom ś. p. Karola Fritsche i przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Emilii Kulińskiej podanie o wydanie nakazu płatniczego sumy 400 zł. a. w. z pn. i że dla powyższej niewiadomej kuratora w osobie adwokata dra Fruchtenberga z zastępstwem adwokata dra Rascha ustanowiono.

Wzywa się zatem Emilę Kulińską, ażeby się do pomienionego kuratora zgłosiła i miejsce swego pobytu oznajmiła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 11 czerwca 1881.

(4508 2—3) **Edykt.**

L. 10927. C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie Seweryny z Gołuchowskich Wojciechowskiej przeciw Władysławowi Siellawie o zapłacenie sumy 5000 złr. w. a. dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Cieślika kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Włyńskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Eibenschütza celem doręczenia tut. sąd. uchwały z dnia 11 marca 1881 l. 4168 polecając ustanowionemu kuratorowi, aby tego kuranda w powyższej sprawie wedle istniejących przepisów zastępował, i o tem Walentego Cieślika edyktalnie zawiadamia.

Kraków 3 czerwca 1881.

(4543 2—3) **Edykt.**

L. 7304. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 430 zł. 69 ct. w. a. z pn. na rzecz masy konkursowej towarzystwa kredyt. miej. we Lwowie odbędzie się dnia 5 sierpnia, 9 września i 14go października 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Judy Goldfarba wedle Dom. 20 pag. 89 n. 1 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1124 zł. 97 ct. w. a.

Wadyum 112 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dzień 6 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Mantla a zastępcą tegoż p. adw. dra Marksteina.

Tarnopol dnia 7 czerwca 1881.

(4463 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3687. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania kwoty 145 złr. z pn. na rzecz Procia Czornija odbędzie się publiczna licytacya części realności pod Nr. 87 w Oleszy położonej ciała tabularnego niestanowiącej Michała Kuchnija własnej a ts. protokołem de pr. 30 maja 1879 l. 3687 zastawniczo opisanej w terminach dnia 5 lipca, 5 sierpnia, 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym a to w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 195 złr.

Wadyum 19 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

Tłumaczów dnia 30 marca 1881.

(4446 2—3) **Edykt.**

L. 3464. Za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z 2 czerwca 1881 l. 2984 c. k. sąd powiatowy Tyczyński uznaje Józefa Dudka ze Siedlisk za marnotrawcę, ustanawiając dla niego kuratorem Pawła Biedę ze Siedlisk.

Tyczyn 8 czerwca 1881.

(4574 1—3) **Edykt.**

L. 14592. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Mendla Landmanna, że przeciw niemu P. Knopfowa wniosła pozew de praes. 27go kwietnia 1881 Nr. 10602 o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr., w załatwieniu którego uchwałą z 29 kwietnia 1881 l. 10602 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Leo z zastępstwem adwokata Rosenblatta kuratorem ad actum nieobecnemu ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 11 czerwca 1881.

(4559 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4507. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. 40 na Podzameczu wedle Dom. IV. pag. 159 n. 8 haer. Mojżesza Kaufmana własnej, na rzecz Chaji Halpern pto. 533 złr. w. a. w trzech terminach dnia 14 lipca, 25 sierpnia, 6 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 2425 zł.

Zakład 245 złr.

Bliższe warunki w tusądowej registraturze leżą do przejrzenia.

Stryj dnia 26 kwietnia 1881.

(4562 1—3) **Edikt.**

Z. 25652. Das k. k. Landesgericht in Lemberg gibt hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Ludwine Jarosiewicz zu wissen, daß in der Rechtssache des Jozef Stand wider Johann und Ludwine Jarosiewicz pto. 300 fl. über Ansuchen des Jozef Stand de pres. 7 Juni 1881 Z. 25652 ihr ein Kurator in der Person des Landesadvokaten Dr. Bobownik mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Raabe bestellt und demselben der h. g. Bescheid vom 13 November 1880 Z. 50634 zugestellt wird. Zugleich fordert das k. k. Landesgericht die besagte Ludwine Jarosiewicz auf, ihre allfälligen Behelfen den bestellten Vertreter mitzutheilen oder dem Gerichte einen andern Sachwalter zu nennen

Lemberg den 11 Juni 1881.

(4523 1—3) **Edykt.**

L. 372. C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach podaje do wiadomości, iż na dniu 5 sierpnia, na dniu 9 września i na dniu 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przeprowadzi w sądowym budynku licytacyę realności pod l. 823 w Załoźcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Chwostowskiego własnej celem ściągnienia kwoty 194 zł. 94 ct. a. w. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1500 zł. a. w.

Wadyum wynosi 150 zł. a. w.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyi przejrzeć można w t. s. registraturze.

Załoźce dnia 2 lutego 1881.

(4550 1—3) **Edykt.**

L. 6467. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Adolfa Grafa kupca w Dreznie, że w skutek przeciwko niemu wniesionej skargi przez Abrahama Hirscha de praes 11 stycznia 1881 l. 411 o zapłacenie 115 złr. 37 ct. w. a. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin w tut. sądzie na dzień 15 lipca 1881 o godzinie 10 prz d południem, i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Gałeckiego.

Zalecamy tedy Adolfowi Grafowi, ażeby potrzebnej informacyi do obrony kuratorowi swemu udzielił lub pełnomocnika swego sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ztąd dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie dnia 28 maja 1881.

(4582 1—3) **Edykt.**

L. 24074. C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa niniejszem posiadacza książeczki gal. kasy oszczędności l. 17632 na imię Anny Kasprowicz wystawionej, której stan z dniem 1 lipca 1880 kwotę 124 zł. 6 ct. w. a. wynosił, aby takową w przeciągu 6 miesięcy począwszy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej licząc sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną będzie.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4569 1—3) **Edykt.**

L. 7762. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że się rozciąga rozpisaną t. s. uchwałą z dnia 11 kwietnia 1881 l. 4894 licytacyę realności w Tarnopolu pod l. 178, 179 i 180 położonej do dłużnika p. Lazara Garfeina należącej celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego w kwocie 28.555 zł. 90 ct. w. a. 6 prc. odsetkami od dnia 23 marca 1880 bieżącemi na zaspokojenie wyższych odsetek jeden od sta czyli na zaspokojenie kapitału 28555 zł. 90 ct wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 23 marca 1880 bieżącemi.

Tarnopol dnia 13 czerwca 1881.

(4577 1—3) **Edykt.**

L 906. C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że celem zaspokojenia Szczepanowi Kaczmarskiemu należącej się sumy 179 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 20 lipca, 24 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya sumy hipotecznej 1000 zł. a. w. na rzecz dłużnika małoletniego Jana Foksa w stanie biernym realności pod l. k. 118 w Podgórzu zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość 1000 zł.

Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej wierzytelności przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze dnia 16 marca 1881.

(4578 1—3) **Edykt.**

L. 1658. C. k. Sąd powiatowy Radymiański wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 26 maja 1880 l. 15147/79 przeprowadzi w dniach 13 lipca, 16 sierpnia i 14 września 1881 egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 135 w Miękiszu nowym położonej Jędrucha i Anny Kowaliszynów własnej, na rzecz Salomona Amstra pto 34 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 465 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno 24 maja 1881.

(4529 1—3) **Edykt.**

L. 1875. Dnia 5 sierpnia, dnia 9 września i dnia 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 262 w Załoźcach strych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Feliksa i Maryanny Kwaśnickich własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kredyt. włość. we Lwowie. w kwocie 196 złr. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 550 zł

Wadym 55 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Załoźce dnia 30 maja 1880.

(4581 1—3) **Edykt.**

L. 24310. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionej dnia 5 marca 1881 l. 10469 prośby Majera Wolfa Czoppa jako współwłaściciela realności pod Nr. 520 ¾ we Lwowie o wykreślenie jako nieistniejącej prenotacyi sumy wekslowej 75 zł. m. k. ciężącej jak instr. 57 pag. 145 n. 1 on. na rzecz Izaka Margoschesa w stanie biernym sumy 120 duk. na częściach powyższej realności jak Dom. 20 pag. 576 n. 14 on. dla Cywii Menkes zahypotekowanej a względnie wprowadzenie co do tej prenotacyi postępowania w §. 45 ust hip. unormowanego ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Margoschesa kuratora ad actum w osobie p. adwokata Dr. Sokala z substytucyą p. adwokata Dr. Raresa a wyznaczając oraz do rozprawy w myśl §. 45 ust. hip. termin w sądzie tutejszym na dzień 12 lipca 1881 o godzinie 11 z rana zawiadamia o tem wszystkiem nieobecnego Izaka Margoschesa przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów dnia 11 czerwca 1881.

(4572 1—3) **Edykt.**

L. 7251. W dniach 18 lipca, 22 sierpnia i 23 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Iwana i Jawdochy Melnyków własnej w Peczeniżynie pod l. k. 118 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Elkuny Krynitz w kwocie 330 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 476 zł 33 ct. a. w.

Zakład 47 zł. 70 ct. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 30 października 1880

(4571 1—3) **Edykt.**

L. 6897. W dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Mykietyn własnej, w Peczeniżynie pod l. k. 72 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Elkuny Krynitz w kwocie 230 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 550 zł.

Zakład 55 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 15 grudnia 1880.

(4542) **Erkenntniß.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 10 der Zeitschrift „Demokratische Blätter" ddo. 12 Juni 1881 in dem unter der Aufschrift „Für die Juden eine Lanze" enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien. am 14 Juni 1881.

Droz m. p.

Dr. Kaiser m. p.

(4513) **Edykt.**

L. 1958. C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Racławice z osadą Nisko 2ga część dnia 4 lipca 1881 rozpocznie.

Każdy interesowany winien zgłosić się do komisarza hipotecznego i przytoczyć, co dla ochrony swych praw uznaje za stosowne.

Nisko dnia 12 czerwca 1881.

(4558) **Edykt.**

L. 6807 C k sąd powiatowy w Stryju podaje wiadomość, że do spadku po zmarłym bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Tatarsku 26 stycznia 1849 Filipie Hawryłeczko i po zmarłej córce tegoż Katarzynie Szeler, powołaną jest z ustawy córka Filipa Hawryłeczki, Anna Hawryłeczko. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tejże nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego bieżą w sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku tem pewniej wniesła, ile że w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z innemi spadkobiercami i z ustanowionem dla niej kuratorem p. adw. Baczyńskim przeprowadzoną zostanie.

Stryj, dnia 30 maja 1881.

(4573) **Ogłoszenie.**

L. 3422 Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Tyrawy solnej do 27 czerwca 1881 w registraturze sądowej złożone są.

Do rzarzutów wyznacza się teremin na dzień 28 czerwca 1881

Sanok dnia 18 czerwa 1881.

(4584) **Edykt.**

L. 4543. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gountowej w gminie katastralnej Kijowce rozpoczną się dnia 28 czerwca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Mikołajów dnia 16 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie dotyczące otwarcia przystanku

Pustomyty.

Podajemy niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1go Lipca 1881 r. otwartym zostanie dla przewozu osób i pakunków przystanek Pustomyty położony przy strażnicy L. 11. między stacyami Glinna-Nawarya i Szczerzec, a to pod następującemi warunkami:

Przy wymienionej strażnicy zatrzymywać się będą wszystkie nasze dla przewozu osób przeznaczone pociągi w tym razie, jeżeli tamże podróżni pociąg opuścić, lub do tegoż wsiąść zechcą. Pakunki podróżnych do Pustomyt przyjmowane będą za obliczeniem należytości do stacyi sąsiedniej; w Pustomytach zaś przyjmować będziemy pakunki podróżnych tylko do stacyj kolei Arcyksięcia Albrechta za opłatą przy odbiorze w stacyi przeznaczenia.

Szanowną Publiczność podróżującą upraszamy, by konduktorom zamiar opuszczenia pociągu w Pustomytach, już w poprzedniej stacyi wcześnie oznajmiła, ażeby zatrzymanie pociągu tamże zarządzone być mogło.

Zatrzymanie pociągów w Pustomytach ustanowiono na 1ną minutę, a czas przybycia ich tamże jest następujący:

Pociąg:	L. 24 do Lwowa	o godz. 7	min.	15	rano
„	L. 27 ze Lwowa	„ 7	„	33	rano
„	L. 28 do Lwowa	„ 7	„	8	wieczór
„	L. 23 ze Lwowa	„ 7	„	23	wieczór.

Lwów 20go Czerwca 1881.

Przedruk nie będzie opłacony.

Dyrekcya ruchu.

SOKI

Malinowy, Wiśniowy, Pożyczkowy i Poziomkowy najlepszej jakości

wyśmienitą świeżą Bryndzę

poleca jak najtaniej handel

Pawła Gorskiego

we Lwowie plac Maryacki l. 8.

(4251 3 3)

Olejodruk

Matki Bosk. Częstoc'**ow.**

w artystycznem wykonaniu wielkość 25—33 ctm. z sławnej fabryki polecam po zadziwiająco taniej cenie **70 ct.** za nadesłaniem 80 ct. wysyłam franko.

Również polecam na **Nagrody** pilności wielki wybór **obrazków świętych** i świeckich kolor. i sztychów koronkowych setka **od 30 ct.** i wyżej. (4397 3—3)

Jakób Immerglück

w Krakowie rynek głów. N. 43.

ZAKŁAD

wodoleczniczy

Weidlingau

pod **WIEDNIEM**

stacya kolei zachodniej (Elisabeth-Westbahn) 20 minut od Wiednia. Lekarz zakładowy:

Dr. Maksymilian Gumplowicz

Otwarcie sezonu: **25 kwietnia.** — Bliższych wiadomości udziela Zarząd zakładu **(Weidlingau** pod **Wiedniem).**

(3124 15—16)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina **węgierskie austryackie francuskie reńskie mozelskie malaga madere**

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 121—?)

Na sprzedaż

dwa wierzchowe



wałachy

5 letnie ze stadniny poturzyckiej wysokiej krwi arabskiej, po folblucie Sheytanie i klaczach jarczowieckich — jeden ciemno-szpakowaty, drugi biały z ciemną grzywą i takimże ogonem, obydwa miary 1'53. Oglądać można w domu Wgo *Riegera*, dyrektora banku hipotecznego, Kraszewskiego l. 842. (4505 3—3)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za **uiszczeniem należytośc.** z **góry. Za pobraniem należytości** nie **przesyłamy Szematyzmu.**

Licytacya na konie.

W Bouszowie, powiecie **Rohatyńskim,** pół mili od stacyj Halickiej i Bursztyńskiej, będzie się wyprzedawać stadnina około 40 sztuk wynosząca, przez licytacyę **dnia 27 b. m.** z klaczami rozpłodowemi i ogierem rasy arabskiej. Fury do wspomnionych stacyj będą wysłane.

(4539 3—3)

Świeże Wody mineralne

zdrojowisk naturalnych

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą lub koleją. (4076 6—12)

We środę, 29 czerwca, nieodwołalne ostatnie przedstawienie.

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dziś we środę dnia 22 czerwca 1881 **o godzinie 8mej wieczór**

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

Występ wszystkich pierwszych i nowo zaangażowanych artystów i artystek, w ich podziw wzbudzających produkcyach, jazdy konno i przedstawienia najlepiej tresowanych koni tak w ujeżdżalni jako i na wolności.

Drugie gościnne przedstawienie sławnej familji gimnastyków

Petrescu

z teatru Folies-Bergeres w Paryżu. (Jedna dama i dwóch mężczyzn), w swoich niezrównanych produkcyach w gimnastyce napowietrznej.

Ceny miejsc zwykłe. Bliższe szczegóły donoszą afisze. (3446)

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że

na czas restaurowania gmachu Banku Hipotecznego przenieśliśmy nasz

Magazyn Nowości

pod firmą

L. M. Feintuch & E. Machayski

na ulicę Jagiellońską Nr. 3

do gmachu GALICYJSKIEGO BANKU KREDYTOWEGO **i że w czasie tym** sprzedawać będziemy wszystkie towary **po cenach znacznie zniżonych,** a artykuły wysortowane nawet **niżej cen fabrycznych.** (4500 2—?)

Wyszczególnione **Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach . —·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach —·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki . . . . —·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku . . . . 20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny . . . . —·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu . . . . —·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów . . . . —·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów . . . —·50
Olejek migdałowy do pomadowania . . . . —·30
Olejek rozedowy na włosy . . . . —·50
Olejek Millefleur na włosy . . . . —·50
Olejek fijolkowy na włosy . . . . —·50
Olejek jaźminowy na włosy . . . . —·50
Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz

mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 19—?)

Za tylko 8 zł.

przesyłam każdemu kompletny **serwis stołowy ze srebra Britania,** składający się z 51 sztuk najwyborniejszych przedmiotów, jako to:

6 sztuk nożów stołowych ze srebra Britania z angiel. klingami,
6 sztuk prawdziwych angiel. widelców ze srebra Britania, najwyborniejszego i najcięższego gatunku,
6 sztuk ciężkich łyżek stołowych ze srebra Britania,
12 sztuk najwyborniejszych łyżeczek do kawy ze srebra Britania,
1 ciężka chochla do mleka ze srebra Britania,
1 ciężka chochla do rosołu ze srebra Britania, najlepszej jakości,
2 efektowne lichtarze salonowe stołowe.
3 najwyborniejsze kubki do jaj,
6 sztuk wybornie cyzelowanych tacek (tablety),
1 piękna pieprzniczka lub cukierniczka,
1 wyborne sitko do herbaty,
6 sztuk podkładek pod noży (kryształowe).
51 sztuk razem

kosztuje tylko 8 zł.

Towar ten pochodzi z upadłej wielkiej fabryki srebra Britania, a serwisy te kosztowały przedtem 28 zł. Za niezmienną białość tego towaru ze srebra Britania udziela się gwarancyi.

Zamówienia za pobraniem pocztowem uskutecznia się jak długo zapas starczy ściśle według zlecenia, a listy uprasza się wystosować do

Pana **M. RUNDBAKIN** Wiedeń II, Hedwiggasse Nr. 4.

O nadzwyczajnej taniości i wyborności towaru może się każdy bez ryzyko przekonać, zwłaszcza że serwis ten jeśli się nie podoba, przyjmuje się w przeciągu 10 dni bez przeszkody a otrzymaną zań należytość zwraca się bezzwłocznie.

(4250 3 8)

Czarną Malwę

płacę za kilo 60 ct. do 1 zł. 60 ct. **Kwiat lipowy** 38 ct. do 48 ct., mak polny 70 ct. do 1 zł. 20, ct., belladynę, lulek 20 ct. do 30 ct., centuryę 15 ct. do 18 ct., rumianek 40 ct. do 55 ct., kwiat bzowy. miętę, pieprz., suszone borówki i t. d. podług próbki, mając odbiorców w Paryżu i Lipsku. (4561)

Żymirski, *aptekarz w Ropczycach.*

Znajmskie czereśnie

tak zwane najszlachetniejsze Pöltenbergskie czereśnie klasztorne, wielkie, twarde, mięsne, codzień świeżo z drzewa zdjęte, w koszykach po 5 kil. lub 10 funt. cłowych, rozsyła pocztą franco do wszystkich stacyj pocztowych austr. węgiersk. Monarchii, do Niemiec i Szwajcaryi za pobraniem 2 zł. w. a. za każdy koszyk 5cio kilowy **S. M. Zeisel** w **Znajmie.**

Większe ilości według umowy najtaniej; rozsyłam także wszystkie tu rosnące znakomite gatunki owoców i jarzyn, jako to: morele, agrest, mirabele, ręgloty, gruszki, śliwki, brzoskwinie, jabłka, winogrona, zieloną sałatę i ogórki do kwaszenia, niemniej korniszony w occie i ogórki solone w słoikach i faskach, wszystkie kompoty i marmolady w cukrze (owoc dynstowany) jako też wszystkie konserwy jarzyn w occie i soli jako to: szparagi, karafioły, kukurudzę, zieloną fasolę krajową, sałatę z fasoli, sałatę z fasoli szparagowej, mizeryę, kardynałowe ogórki musztardowe, grzyby, cebulę perłową i paprykę, sałatę mięszaną, musztardę mięszaną, dereń, jabłka paradyskie, głóg, migdałową musztardę damską, eksportową musztardę dwojaką, dalej rozsyłam za pobraniem pocztowem franco w 5cio kilowych pakunkach najwyborniejszą aromatyczną **Kawę**

perłoową Ceylon	1 zł. 86 ct.	od 1	kila	netto
Ceylon-plantation	1 zł. 62 ct.	„ 1	„	„
Kuba wybraną	1 zł. 70 ct.	„ 1	„	„
Mokka prawdziwą arab.	1 zł. 64 ct.	„ 1	„	„
Jawę złotą	1 zł. 46 ct.	„ 1	„	„
Jawę zieloną nat.	1 zł. 40 ct.	„ 1	„	„

Wszystkie inne gatunki najtaniej w zapasie.

Przez pozamorski eksport moich mięszanin i wszystkich innych konserwów owocowych i jarzynowych wszedłem w bezpośredni związek z wszystkiemi producentami na wyspach Ceylon, Kuba, Jawa etc. To spowodowało mię sprowadzić w zamian najlepszą kawę, którą najtaniej zbywam. (4504)

Cenniki na żądanie gratis i franko.

KAWĘ SUROWĄ

wyborną i dobrą w smaku, według żądania mięszaną, rozsyła od 9 funtów począwszy po 5. — 5.50 i 6 zł. w. a. za pobraniem **i opłatą frachtu.**

Henryk Andressen

w Hamburgu, Wilhelminenstrasse 10—12.

Poszukuję wszędzie zdolnych agentów.

(4568 1 4)

„Zakopane“

u podnóża Tatrów

Nowo wybudowany zakład przyrodoleczniczy, **otwarty zostanie w tym roku 30 czerwca.**

Zaopatrzony we wszelkie przybory nowoczesnego wodoleczenia, włącznie z kąpielami parowemi i słonecznemi (helioterapią), tudzież w przyrząd elektryczny najnowszej konstrukcyi. Przez wzgląd na zwiedzających to uzdrowisko licznych zwolenników dawniejszych metod leczenia, urządzona przy zakładzie apteka i skład wód mineralnych.

Właściciel i kierownik

Dr. Wenanty Piasecki

ze Lwowa.

(3857 4—?)

Żywokost kaukazki

(Symphytum Asperrimum)

nowa roślina pastewna, nadzwyczaj cenna w gospodarstwie, trwała, liściasta, dająca rychłą i obfitą paszę, chętnie jedzona przez wszelki inwentarz, pomnażająca dojność krów, dająca 5 cięć rocznie, jako pasza zielona, lub suszona, jak siano. **Cena 1000 sadzonek 45 zł., 100 sadzonek 5 zł.** Do każdej przesyłki dołącza się opis szczegółowy uprawy i pożytkowania. Pora sadzenia przez całe lato i na jesieni.

Dom Rolniczo-Handlowy

M. Chmielewskiego i Spół.

w Warszawie.

(4384 3 6)

Wyszło z druku w Warszawie dzieło pod tytułem: (4255 3—6)

Najlepsza Metoda

Języka Niemieckiego do nauki bez nauczyciela w trzech miesiącach

opracowana i wydana kosztem **PLATONA v. REUSSNER,** nauczyciela języków nowożytnych w części na sposób **Ollendorffa,** a w części na sposób **Toussaint-Langenscheidta.**

Cena całego tomu **4** zł. **15** ct.
„ kursu niższego **90** ct.

Główny skład na Galicyę w księgarni

F. H. ... RA (H. Altenb...

we L...e plac M...